



FLAGA

BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO



- Chorągwie milicji miejskich (straży obywatelskich) w XVII wieku
- Chorągwie województw Królestwa Polskiego z 1826 roku
- Sztandar krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich
- Polskie sztandary i proporce ze znakiem wyklętej swastyki
- Nowa flaga stanu Missisipi
- I po projekcie...

Od Redakcji

W trzydziestym drugim numerze Biuletynu prezentujemy artykuły Waldemara Grabowskiego „Chorągwie milicji miejskich (straży obywatelskich) w XVII wieku”, Krzysztofa Dorcza „Chorągwie województw Królestwa Polskiego z 1826 roku”, Arkadiusza Stefaniaka-Guzika „Sztandar krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich”, Jacka Jaworskiego „Polskie sztandary i proporce ze znakiem wyklętej swastyki”, Jerzego Wrony „Nowa flaga stanu Missisipi”. Krzysztof Jasiński w artykule „I po projekcie...” prezentuje wyniki konsultacji społecznych projektu Ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawia uchwały o nadaniu nazwy ulicy w Kisielicach i imienia Unii Europejskiej rondu w Rzeszowie. Zachęcam również do zapoznania się z nowościami wydawniczymi i ciekawostkami weksylogicznymi zamieszczonymi we „FLAZCE”.

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

~*~

In the thirty-second issue of the Bulletin, we present Waldemar Grabowski's article: "The banners of the city militias (civil guards) in the 17th century", Krzysztof Dorcz's "The flags of Congress Poland provinces from 1826", Arkadiusz Stefaniak-Guzik's "The banner of the Krakow group of Silesian Insurgents Association", Jacek Jaworski's "Polish flags and banners displaying the cursed swastika", Jerzy Wrona's "Mississippi state's new flag". In "And after the project ..." Krzysztof Jasiński presents the results of public consultations on the draft act on state symbols of the Republic of Poland and presents the resolutions on naming a street in Kisielice and a roundabout in Rzeszow after the European Union. I also encourage you to explore the new publications and vexillological curiosities published in "FLAZKA".

We wish you a nice reading.

Krzysztof Jasiński

FLAGA
Biuletyn Polskiego
Towarzystwa
Weksylogicznego

ISSN 1509-2429
Numer 32(56)
styczeń-marzec 2022
Ukazuje się od
stycznia 1999 r.

Redaktor i wydawca
Krzysztof Jasiński
Tłumaczenie tekstów
Karolina Jasińska

Adres redakcji
ul. Gromadzka 4 lok. 23
15-769 Białystok
tel. +48 606 404 672
biuro@weksylogia.pl

Polskie Towarzystwo
Weksylogiczne
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa
tel. +48 22 844 41 58
+48 606 404 672
biuro@weksylogia.pl

Zarząd Główny PTW
Krzysztof Jasiński
Prezes
Andrzej Bełłowski
Wiceprezes
Marek Kwiecień
Wiceprezes
Wojciech Szczerba
Sekretarz Zarządu
Zbigniew Kordula
Skarbnik

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za opinie
autorów zawarte w tekstach.
Wszelkie prawa zastrzeżone,
przedruk i kopiowanie
fragmentów lub całości
jedynie za zgodą wydawcy.

Spis Treści

Chorągwie milicji miejskich (straży obywatelskich) w XVII wieku Waldemar Grabowski	4
Chorągwie województw Królestwa Polskiego z 1826 roku Krzysztof Dorcz	9
Sztandar krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich Arkadiusz Stefaniak-Guzik	11
Polskie sztandary i proporce ze znakiem wyklętej swastyki Jacek Jaworski	14
Nowa flaga stanu Missisipi Jerzy Wrona	18
I po projekcie... Krzysztof Jasiński	21
Nadanie nazwy ulicy w Kisielicach Krzysztof Jasiński	27
Rondo im. Unii Europejskiej w Rzeszowie Krzysztof Jasiński	28
Nowości wydawnicze	29
Cenzura na wystawie we Wrocławiu	30
Wpadka z flagą w Dzień Żołnierzy Wyklętych	31

Na pierwszej stronie: Chorągiew wojsk miejskich Elbląga z 1636 r.

Na ostatniej stronie: Karta pocztowa z flagą stanu Missisipi. Fot. zazzle.co.uk.

Chorągwie milicji miejskich (straży obywatelskich¹) w XVII wieku. Część III – Elbląg²

O ile w przypadkach Krakowa czy Gdańska wizerunki chorągwi milicji miejskich (straży obywatelskich) znane były od lat. O tyle o chorągwiach elbląskich tak naprawdę dowiedziałem się z artykułu Anny Mosingiewicz i Dariusza Kaczora, opublikowanego w 2009 r.³ Znajdowało się tam tylko odniesienie do archiwalnej sygnatury. Oczywiście znałem też starszą publikację Danuty Milewskiej z 1965 r.⁴ Charakterystyczne jest, że autorzy niemieckojęzyczni pomijają praktycznie milczeniem „polski okres” w historii Elbląga. Dotyczy to także publikacji z zakresu weksylogologii⁵.

Już wcześniej wiedziałem także o chorągwiach zdobytych przez Szwedów w Elblągu w 1703 r. Były to chorągwie obecnie znajdujące się w zbiorach Armemuseum w Sztokholmie: ST 29:94 (AMA. 0005384; AMA.0005385; AMA.0005386; AM.084108)⁶; ST 29:143 (AMA.0005441; AM.084145; AMA.0005442; AM.087146); ST 29:144 (AMA.0005443; AM.084147; AM.084148). Dodajmy, że w zbiorach Armemuseum był kiedyś dość zniszczony także inny nierozpoznany kornet (dragonfana) z wizerunkiem kota i myszy – ST 19:119 (AMA.0004336; AM.081975). Zwłaszcza ten pierwszy sztandar, datowany na rok 1636, jest niewątpliwie związany z wizytą króla Władysława IV w Elblągu w dniu 11 lutego 1636 r.



Chorągwie wojsk miejskich Elbląga z 1636 r.
Obecnie w Armemuseum w Sztokholmie.

Ten sztandar dotychczas był różnie przez historyków nazywany, m.in. jako chorągiew oddziału jazdy milicji miejskiej. Obecnie skłonny jestem w nich widzieć kornet oddziału liczącego 140 ludzi, dowodzonego przez Michaela Sieffertena, jaki witał króla 11 lutego. Dowództwo „konnej kompanii mieszczan” tworzyli: Michael Meyenreiss - kapitan, Michael Helwing - porucznik, Zachariss Kromer – chorąży, oraz szefowie kapralstw Hans Floris, Hans Braun i Fridrich Fuchs. Oddział ten przywitał króla przed miastem około godziny trzeciej w sobotę „około niesporów”.

Natomiast w mieście trzymało straż razem z Balthasarem Bartsche - 150 muszkieterami pod białą-czerwoną chorągwią, a następnych 150 mężczyzn obsadziło bramy miasta: das Fehrthor, das Speicherthor [brama magazynowa], das Hohe Thor [Wysoka Brama], das Neue Thor [Nowa Brama], das Marckenthor [Brama Targowa?], das Schmiedethor [Brama Kuźnicza], das Mühlenthor [Brama Młyńska], das Hol-

landische Thor [Holenderska Brama], das Brockthor [Brama Brocka], i zapewniły główną straż dla Nohturffta.

Wiemy też, że w roku 1700 utworzono 2 kompanie obywatelskie. Przy czym jedna była rezerwowa⁷.

Natomiast pewne informacje o wyglądzie chorągwi miejskich (straży obywatelskiej) znajdujemy w relacji z wjazdu króla Władysława IV do Elbląga w 1636 r., choć są one mało precyzyjne, to jednak są pewne informacje na temat wyglądu chorągwi poszczególnych kwartałów miasta, a także przedmieść⁸. Przedstawiały się one następująco:

Na terenie Starego Miasta funkcjonowało 6 kwartałów [kwater, Quartier]. Pierwszy kwartał posiadał chorągiew biało-czarną. Dowództwo tworzyli: Kapitan - Cyriacus Braun; porucznik - David Nesselman; chorąży - Gert Peterson Geltsack. Kaprale: Gerge Hahn, Lorentz Marsier, Domnick Wittholt.

Kwartał drugi miał małą flaga niebieska. A kompanię dowodzili: Kapitan - Philip Hopp; porucznik - Andreas Braun; chorąży - Christian Treschenberg. Kaprale: Henrich Conrat, Daniel Meyenreis, Christoph Schultz.

Trzeci kwartał gromadził się pod chorągwią niebiesko-czerwono-białą. Jej Kapitanem był Henrich Zamehl [Henryk Zamehl był w 1626 r. wójtem], porucznikiem - Henrich Rogg; chorążym - Gerge Zabel, a kapralami: Michel Lölhöffel, Hans Deringk, Henning Philip.

Kwartał czwarty nosił chorągiew czerwono-białą. Kapitan - Samuel Wolff; porucznik - Nicolaus Schultz; chorąży - Hans Nimsgar. Kaprale: Michel Holländer, Hans Berent, Hans Tolckemit.

Piąty kwartał miał – jak zapisano w kronice - małą zieloną chorągiew. Dowództwo kompanii stanowili: Kapitan - Michel Rupkaw; porucznik - Henrich Friedrich; chorąży - Andres Henning. Kaprale - Michel Joost, Peter Quintern, Greger Zindler.

I wreszcie kwartał szósty – miał chorągiew zielono-białą. Na czele kompanii stali: Kapitan - Otto Corell; porucznik - Michel Kretschmer; chorąży - Hans Braun, oraz kaprale: Jacob Berent, Michel Goss, Isaac Funck.

Z przedmieść wystawiono dla powitania króla kolejne 4 kompanie. Dzielnica Pogórze nosiła chorągiew biało-czarną. Dowodzili kompanię: Kapitan - Andres Gerwin; porucznik - Jacob Weiss; chorąży - Hans Escher. Kaprale: Merten Weyde, Andres Richter, Gergen Hahn, Hans Leischner.

Z Mühlentham stawiła się kompania z chorągwią niebieską. Dowodzili nią: Kapitan - Paul Adam; porucznik - Baltzer Rosentreter; chorąży - Frantz Schobes, oraz kaprale: Michel Zayn, Jacob Drell, Jacob Braun, Daniel Vogt.

Kuhtam wystawiło kompanię z chorągwią biało-czerwoną. Dowództwo tworzyli: Kapitan - Hans Kayser; porucznik - Christoff Abel; chorąży - Conrad Fehr, Kaprale: Michel Preuss, Michel Hahn, Hans Toff.

Natomiast z Lastadia przybył oddział z chorągwią biało-niebieską, pod dowództwem: Kapitan - Johan Fleck; porucznik - Wilm Janson; chorąży - Jochem Palaw, oraz kaprale: Henrich Dömcke, Christoff Fastnacht, Andres Behringk.

7. Historia Elbląga, t. II, cz. 2: (1626-1772), red. A. Groth, Gdańsk 1997, s. 58.

8. I. Hoppe, Geschichte des Ersten Schwedisch-Polnischen Krieges in Preussen, s. 553-559.

Z kolei Nowe Miasto (Neustadt) wystawiło dwie kompanie. Pierwszą kompanię tworzyli mieszczanie z kwartałów pierwszego oraz drugiego. Ten oddział występował pod chorągwią zieloną. Natomiast drugi oddział składał się z mieszkańców kwartałów trzeciego i czwartego Nowego Miasta. Mieli oni białą-zieloną chorągiew. Niestety nie znamy nazwisk dowódców oddziałów z Nowego Miasta.

Te sześć chorągwi (oddziałów) były w gotowości, podczas uroczystości powitania Króla, na ul. Kowalskiej.



Sztandar wojsk miejskich Elbląga. Zdobyty przez Szwedów w 1703 r.

Jacek Żukowski przytoczył opis wjazdu króla: „Z przodu postępowała piesza milicja miejska dowodzona przez patrycjusza, dalej burmistrz z konnicą, oddział jeźdźców cyrkowych, gwardia królewska, wreszcie dworzanie i senatorowie usadowieni w dwudziestu powozach, poruszający się

1. W literaturze spotykamy różne nazwy tych formacji, ostatnio Jacek Żukowski forsuje nazwę gwardii obywatelskich = gwardii miejskich – J. Żukowski, *Żądza chwały. Władysław IV Waza w ikonografii per formatywnej*, Warszawa 2018, s. 324, 326.

2. Jest to nieznacznie zmieniony (uzupełniony) fragment referatu wygłoszonego 21 XI 2019 r. w trakcie posiedzenia Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy.

3. A. Mosingiewicz, D. Kaczor, *Emblematyka w służbie władzy: Adama Jacoba Martiniego Corpus emblematicum, czyli projekty chorągwi gdańskich straży obywatelskich z okazji intrady Ludwiki Marii Gonzagi do Gdańska w 1646 roku*, [w:] *Sztuka w kręgu władzy*, red. E. Pilecka, K. Kluczajd, Warszawa 2009, s. 167.

4. D. Milewska, *Sztandar wojsk miejskich Elbląga z 1765 r.*, „Rocznik Elbląski” 1965, t. III, s. 119-137; S.K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie*. Geneza, treści, funkcje, Warszawa 1993, s. 204-205, 223; *Król jedzie! Wizyty władców polskich w Gdańsku XV-XVIII w.*, t. 2: *Katalog*, red. J. Kriegseisen, Gdańsk 2018, s. 228-229.

5. Zob. H. Kownatzki, *Siegel, Wappen und Fahnen von Elbing*, „Elbinger Jahrbuch” 1931, H. 9, s. 137-140; H. Pfau, *Siegel, Wappen und Fahnen der Hansestadt Elbing*, München 1999.

6. Różne oznaczenia chorągwi ze zbiorów Armemuseum w Sztokholmie mogą budzić pewne zdziwienie u Czytelnika. Gwoli wyjaśnienia: przez szereg lat zabytkowe chorągwie były oznaczane: ST i kolejny numer; natomiast obecnie Szwedzki używają nazwy: HJ i kolejny numer – od nazwisk malarzy utrwalających wizerunki chorągwi – Olofa Hofmana i Johanna Petriliego. Natomiast oznaczenia: AM i kolejny numer inwentarza – odnoszą się do istniejących obecnie w zbiorach Armemuseum obiektów. Z kolei AMA i kolejny numer – oznacza kolekcję malowanych wizerunków chorągwi. Zarówno zachowane obecnie obiekty, jak i malowane wizerunki dostępne są od kilku lat w internecie – <https://digitaltmuseum.se>

częściowo z przodu, częściowo z królem. Za władcą, którego karocę (z otwartymi już oknami) poprzedzała bezpośrednio grupa z rajcami miejskimi, przy zachowaniu stosownego dystansu podążały oddziały jazdy oraz szlachta. Uroczystości asystował rozciągający się od spichlerzy do bramy wjazdowej szpaler uzbrojonych mieszczan pod sztandarami. Kwatermistrzowie wystawili swoje kompanie na paradzie przed ratuszem; całość pochodu sięgała aż do ulicy Rybackiej⁹.



Nierozpoznany kornet (?), zdobyty przez Szwedów w Elblągu w 1703 r.

du chorągwi oddziałów straży obywatelskiej Elbląga skłoniły mnie do „drążenia tematu”. Po pewnym czasie zakupiłem w Archiwum Państwowym w Gdańsku skany odpowiednich kart „Rękopisów elbląskich” i tym sposobem ... zobaczyłem wizerunki 11 chorągwi¹⁰. Z tego 7 chorągwi - dotyczy 6 kwartałów Starego Miasta Elbląga. Co interesujące, do kwartału drugiego należą dwie chorągwie – jedna z 1649 r., druga zaś – 1698 r. Dodajmy, że 11 listopada 1698 r. Elbląg został zajęty przez wojska brandenburskie.



Chorągiew 5 kwartału straży obywatelskiej Elbląga. Wizerunek w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku.



Nierozpoznany kornet, obecnie w zbiorach Armemuseum w Sztokholmie.

Natomiast dość skromne informacje na temat wyglą-

9. J. Żukowski, *Żądza chwały. Władysław IV Waza w ikonografii performatywnej*, Warszawa 2018, s. 229-230.



Chorągiew ze zbiorów Armemuseum w Sztokholmie.

Ponadto dwie chorągwie należały do dwóch kwarta-

10. Wizerunki te zostały umieszczone w wydanej przeze mnie, w niewielkim nakładzie, kalendarzu ma 2022 rok „Elbląg XVII-XVIII w. Sztandary i proporce”.

łów Nowego Miasta Elbląga. Pozostałe dwie chorągwie – należące do przedmieść (Mühlentham i Vorburg [Pogórze]¹¹); jedna z 1683 r., a druga z 1654 r. Co istotne z 11 chorągwi, aż 6 jest datowanych. Poza czterema już wymienionymi, były to: chorągiew trzeciego kwartału Starego Miasta – 1684, oraz innego (drugiego) kwartału także Starego Miasta – 1698.



Chorągiew pierwszego kwartału Starego Miasta Elbląga. Wizerunek w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku.

Dodajmy jeszcze, że w jednym przypadku jest datowany grot drzewca – dotyczy to drzewca chorągwi 6 kwartału Starego Miasta. Widnieje tu rok 1703. W grudniu 1703 r. Elbląg został zajęty przez króla pruskiego Fryderyka I.

Odnosnie chorągwi 5 kwartału – możemy jako ciekawostkę podać, że w zbiorach Armemuseum w Sztokholmie znajduje się chorągiew z wizerunkiem słońca – ST 16:77b (AMA.0003995; AM.081631, AM.081632). Według Szwedów chorągiew została zdobyta w starciu pod miejscowością Jankov (60 km od czeskiej Pragi) dnia 6 marca 1645 r.

Inny interesujący przypadek mamy w odniesieniu do chorągwi pierwszego kwartału Starego Miasta Elbląga. Wizerunek chorągwi z 1698 r. jest bardzo podobny do chorągwi zachowanej tylko częściowo w zbiorach Armemuseum w Sztokholmie – Sp 68 (AM.136927). Szwedzki określili chorągiew jako „sztandar piechoty z polskiej prowincji Prusy Zachodnie” i datują jej wykonanie na okres 1600-1700. Zasadnicza różnica tkwi w dewizach widniejących na chorągwiach. Na chorągwi z 1698 r. widnieje napis PARTA TUEBOR, natomiast na chorągwi znajdującej się w Sztokholmie czytamy PARTIAM DEFFENDERF VIRTUS.

Warto zauważyć, że kolorystyka chorągwi poszczególnych kwartałów utrzymywała się dość długo. Możemy wymienić tu kilka przykładów:

1/ drugi kwartał Starego Miasta miał w 1636 r. chorągiew niebieską. I także niebieską chorągiew sprawiono w 1698 r.
2/ piąty kwartał miał w 1636 r. chorągiew zieloną i podobnie było na przełomie XVII i XVIII wieku.

Podobnie było w przypadku przedmieścia Mühlentham. Chorągiew niebieska była w 1636 r. oraz w 1683 r.

11. Inwentarz zbioru „Rękopisy elbląskie”, oprac. E. Morcinek, Warszawa 1967, s. 2.



Chorągiew piechoty „z polskiej prowincji Prus Zachodnich”. Wizerunek w zbiorach Armemuseum w Sztokholmie.

Co stało się z przedstawionymi chorągwiemi? Być może uległy zwykłemu zużyciu. Niemniej jednak należy dodać, że 29 stycznia 1710 r. Elbląg został zajęty przez wojska rosyjskie¹². Być może chorągwie zostały wywiezione ... może są w Petersburgu? Choć prowadzone także tam poszukiwania – jak do tej pory nie przyniosły pozytywnych rezultatów.



Chorągiew miejska Elbląga (1765 r.).

12. Zob. J.A. Włodarski, *Okupacja Elbląga przez wojska rosyjskie w pierwszym okresie Wielkiej Wojny Północnej (1710-1712)*, „Rocznik Elbląski” 2016, t. XXVII, s. 145-155. Wiemy, że wówczas Rosjanie zagarnęli „cztery sztandary Regimentu Ekeblad” – J. Bertil, R. Wennerholm, *Svenska fantofeer i den ryska profesamlingen „Meddelande”* (Sztokholm) 1984, t. XXXI-XXXII, s. 60.

Odnosnie straży obywatelskiej w Elblągu dysponujemy przepisami wydanymi w tej sprawie przez Radę Miasta w 1636¹³ i 1733 roku. W tych pierwszych, w artykule 3 „O paradzie i alarmie” zapisano:

„1. Tak często jak zacna Rada Elbląga uzna za potrzebne ustanowić straż obywatelską i wystawić ją przez przypisanych nad- i podoficerom (Ober- und UnterOfficirern) naczelników kwartałów (Quartier Herren), i zapowiedzą to oni rotom, tedy każdy jak tylko uderzą w bębny, albo jakkolwiek miało być zapowiedziane przez jego rotmistrza, powinien o określonej godzinie oddać się z bronią (Unter- vnd Oberwehr) obok przynależnego wyposażenia do dyspozycji swojego kaprała, i z tym samym stawić się przed drzwiami chorążego, a następnie na paradę.

Kto zaniedba oficera, ten zostanie ukarany 5 gr, kto spóźni się na paradę – 10 gr, kto jednak w ogóle się nie stawi albo nie pośle na swoje miejsca żadnej innej zdatnej osoby – 2 fl. pol. [polskie złote], a wdowa dla odróżnienia, jak wyżej obmyślono – 40 albo 20 gr. Jeśli jednak nie przyjdzie dowódca, ten będzie poddany podwójnej karze”.

W roku bieżącym (2022) postanowiłem wyciągnąć z zapomnienia wizerunki chorągwi straży obywatelskiej miasta Elbląga ... i wydałem własnym sumptem w niewielkim nakładzie kalendarz. Wszak w tym roku zakończy się przekop Mierzei Wiślanej i Elbląg będzie miał szansę na powrót do „lepszych czasów”.



Kalendarz na 2022 rok z wizerunkami chorągwi straży obywatelskiej miasta Elbląga.

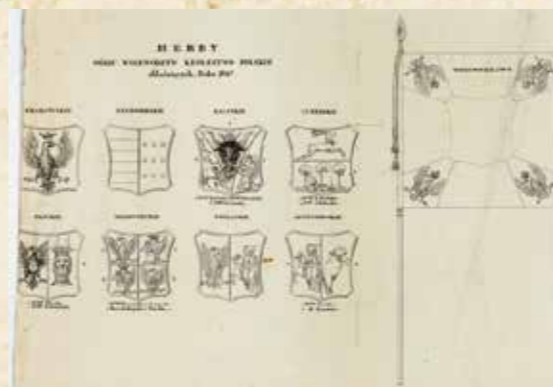
Na zakończenie warto wspomnieć o dwóch sprawach. W Muzeum w Elblągu znajduje się chorągiew miejska wykonana w XVIII wieku. Na chorągwi znajduje się herb Rzeczypospolitej z Ciołkiem – króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Danuta Milewska datuje chorągiew na rok 1765.

Natomiast w Armemuseum w Sztokholmie znajdują się chorągwie kompanijne najemnego regimentu piechoty Lorentza von der Linde, wykonane w Elblągu w 1659 r. Po zwinięciu regimentu nie zostały zniszczone. – numery inwentarzowe od ST 17:172 do ST 17:176 (AMA.0004104-AMA.0004109; AM 81742-81748). W 1695 r. grupa ośmiu chorągwi została dostarczona do Sztokholmu.

Waldemar Grabowski - dr hab., historyk, w latach 1981-2001 pracownik Muzeum Narodowego w Krakowie, od 1997 r. członek Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy. Autor publikacji: *Polskie chorągwie z XVI-XVIII wieku w zbiorach ikonograficznych Armemuseum w Sztokholmie*, „Dawna Broń i Barwa”, R. XVI, nr 23, Katowice 2001, s. 3-30, plansze II-IX; *Chorągwie Wazów*, [w:] *Polska dzieje cywilizacji i narodu, Rzeczpospolita szlachecka 1586-1795*, red. M. Derwich, Warszawa-Wrocław 2003, s. 84-85; *Polskie chorągwie i sztandary w Armemuseum w Sztokholmie*, „Archaeologica Hereditas” 2017, t. 9, s. 25-44

Chorągwie województw Królestwa Polskiego z 1826 roku

Po utworzeniu Królestwa Kongresowego w 1815 r. i podziale jego terytorium na 8 województw zaistniała możliwość przywrócenia tym jednostkom historycznych herbów ziemskich. Przed laty na tę kwestię zwrócił uwagę prof. Stefan Krzysztof Kuczyński, odwołując się do planszy rysunkowej zatytułowanej „Herby ośmiu województw Królestwo Polskie składających roku 1826”. Na planszy widnieją wizerunki poszczególnych herbów i schematyczny rysunek chorągwi z drzewcem, ażurowym grotem z orzełkiem, ozdobnym sznurem i z jedną stroną płata, na środku którego miał być umieszczony herb w stylizowanej tarczy, nad nim zaś nazwa województwa, a w narożnikach orły polskie (il. 1). S. K. Kuczyński podał przy tym, co następuje: „Brak potwierdzenia, aby chorągwie województw były w użyciu. Może wykonano je specjalnie na symboliczne (tj. bez ciała) uroczystości żałobne cara Aleksandra I 7 kwietnia 1826 r. w warszawskiej katedrze św. Jana? Wiadomo, że na filarach katedry były zawieszane wówczas herby województw (współczesna grafika ukazuje na filarach jakieś chorągwie, skrzyżowane po dwie, chyba właśnie województw)”¹⁴.



Plansza rysunkowa zatytułowana „Herby ośmiu województw Królestwo Polskie składających roku 1826”. Źródło: <https://polona.pl/item/herby-o-smiu-województw-królestwo-polskie-skladaiających-roku-1826o,MTIxM-TA4Mjkw/0/#info:metadata>

Rzeczywiście, chorągwie województw zostały użyte podczas tych uroczystości, o czym wiadomo z ówczesnych publikacji. Przede wszystkim w propagandowym i znakomicie wydanym albumie „Opis żałobnego obchodu po wiekopomnej pamięci Najjaśniejszym Aleksandrze I, Cesarzu Wszech Rosyji, Królu Polskim ...” (Warszawa 1829), stwierdzono, że „Chorągiew na końcu Województwa przez nappierwszego w rządzie posła, pojedynczo idącego, niesiona [była]” (s. XIV) i „Na słupach Świątyni zawieszane zostały herby Województw” (s. 3)¹⁵.

Album składa się z części opisowej i ilustracyjnej — w pierwszej przedstawiono okoliczności i szczegóły uroczystości, w drugiej sceny z tego wydarzenia. Według opisu

chorągwie nieśli delegaci województw w orszaku żałobnym z Zamku królewskiego do pobliskiej katedry św. Jana trasą przez Krakowskie Przedmieście, plac Saski, ulice Wierzbową, Bielańską, Długą, Miodową, Senatorską, plac Zamkowy i Świętojańską (il. 2). Jako pierwsza kroczyła delegacja z chorągwią województwa augustowskiego, dalej sytuowały się chorągwie podlaska, mazowiecka, płocka, lubelska, kaliska, sandomierska, krakowska. Należy jednak zauważyć, że ta kolejność jest odwrotna niż przedstawiona na planszy „Herby ośmiu województw ...”, gdyż ustawienie szyku konduktu również miało odwrotną hierarchię. Otóż centrum orszaku stanowiła trumna z popiersiem cara, którą niosło 30 tragarzy ukrytych pod draperią, a delegacje województw kroczyły przed trumną, nie za nią, czyli pierwsza szła krakowska. Najlicniejszą reprezentację wystawiło województwo mazowieckie — 47 posłów, deputowanych i radców, najmniej liczną kaliskie — tylko 7.

Do zilustrowania albumu posłużyły grafiki wykonane z rysunków nadesłanych na konkurs ogłoszony w maju 1826 r. przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a rozstrzygnięty kilka miesięcy później. Do warunków konkursu należało m.in. zobrazowanie konduktu na placach Zamkowym i Saskim oraz uroczystości w katedrze św. Jana. Pierwszą i czwartą nagrodę (900 i 400 zł) otrzymał Jan Feliks Piwarski za rysunki z katedry i sprzed Zamku, drugą nagrodę (700 zł) przyznano Antoniemu Michałowi Wysockiemu za obraz wnętrza katedry, trzecią nagrodą (500 zł) uhonorowano Ludwika Horwarta za widok placu Saskiego¹⁶.



Chorągwie wojewódzkie niesione w orszaku żałobnym na placu Saskim (fragment litografii), [w:] *Opis żałobnego obchodu po wiekopomnej pamięci Najjaśniejszym Aleksandrze I, Cesarzu Wszech Rosyji, Królu Polskim w Warszawie, w dniach 7, 9, 10, 11, 12, 13, 17, 19, 23 kwietnia 1826 roku uroczystości odbytego*, Warszawa 1829. Źródło: <https://polona.pl/item/opis-zalobnego-obchodu-po-wiekopomnej-pamieci-najiasniejszym-alexandrze-i-cesarzu-wszech,NjA0MTU5Ng/94/#info:metadata>

Dodatkowo w albumie zamieszczono obraz graficzny konduktu wykonany przez Jana Feliksa Piwarskiego i Fryderyka Krzysztofa Dietricha, narysowany przez pierwszego z nich w roku 1827. Dzieło to składa się z sześciu tablic o wymiarach około 39,5 x 56 cm, podzielonych na cztery strefy po-

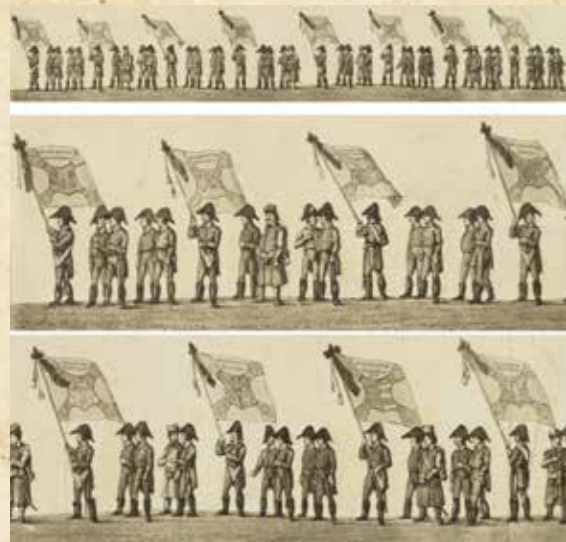
13. Zaczęły Rady miasta Elbląga Ordynans o ustanowieniu straży obywatelskiej roku 1636, wydrukowano w Elblągu (u Wendela Bodenhausena) w roku 1636. Tłumaczenie fragmentów dokumentu z języka niemieckiego: dr Paweł Kosiński.

14. S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 238-240.

15. Zawartość całego albumu przytoczył August Sokołowski w „Dziejach porzbiorych narodu polskiego ilustrowanych”, t. 2, cz. 1, Warszawa 1904.

16. „Kurier Warszawski”, 1826, nr 201, s. 1.

ziome – razem ok. 12 m długości – na których artyści drobiazgowo ujęli w technikach akwaforty i akwatynty ponad 2000 osób, nie licząc koni. Faktycznie w kondukcje wystąpiło 3128 „żałobników”. Delegacje województw zostały ukazane jako pięcioosobowe poczty chorągiewne, wraz z chorążym wyposażonym w pas do niesienia chorągwi, tzw. bandolier, a pięciu delegatów było ubranych w staropolskie mundury wojewódzkie. Na znak żałoby groty chorągwi nakryto krepą zawiązaną w kokardy (il. 3).



Delegacje województw z chorągwiami (widok ogólny i zbliżenie) na grafice Jana Feliksa Piwarskiego i Fryderyka Krzysztofa Dietricha, [w:] Opis ... Źródło: <https://polona.pl/item/opis-zalobnego-obchodu-po-wiekopomney-pamieci-nayiasnieyszym-alexandrze-i-cesarzu-wszech,NjA0M-TU5Ng/88/#info:metadata>

Rysunki chorągwi oparto na wzorcowej planszy, niemniej na kilku można dostrzec efekt odbicia lustrzanego: stronami odwrócone zostały herb sandomierski, w herbie kaliskim ziemie wieluńska z sieradzką, a w napisach litery S i niektóre D. Strony odwrotne chorągwi są niewidoczne, poza fragmentem chorągwi płockiej z orłem w narożniku górnym. Być może te drugie strony widać na akwarelowym obrazie konduktu z 1826 r. autorstwa Jana Zachariasza Freya (il. 4).



Obrzęd pogrzebowy cara Aleksandra I w Warszawie autorstwa Jana Zachariasza Freya z 1826 roku. Źródło: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/769452?showContent=true&id=42284>

Z kolei na ilustracjach z wnętrza katedry św. Jana widać obudowane i udekorowane ośmiokątne filary z wypisanymi nazwami województw i z trójkątnymi tarczami her-

bowymi. Ponadto na czterech filarach widnieją po dwie skrzyżowane chorągwie, z rozpoznawalnymi herbami województw lubelskiego i sandomierskiego (il. 5).



Herby i chorągwie województw w katedrze św. Jana w Warszawie, [w:] Opis ... Źródło: <https://polona.pl/item/opis-zalobnego-obchodu-po-wiekopomney-pamieci-nayiasnieyszym-alexandrze-i-cesarzu-wszech,NjA0M-TU5Ng/104/#info:metadata>

Według najnowszych ustaleń budowa płatu i groty opisywanych chorągwi wskazują, że były one wzorowane na sztandarach oddziałów wojska Królestwa Polskiego¹⁷.

Wątpliwości, co do ich faktycznego wyglądu rozstrzyga chorągiew województwa kaliskiego zachowana w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Zgodnie z opisem inwentarzowym jest to: „Chorągiew dwustronna, malowana. Bławat zszyty z fragmentów jedwabnego rypsu w kolorze kremowym, w narożnikach jasno słomkowych. Pośrodku trójdzielny kartusz z herbami ziem województwa kaliskiego: w środku głowa wołu pod koroną, po lewej stronie baranek paschalny, z którego boku spływa krew do kielicha, po prawej pół lew (czerwony), pół orzeł (czarny). W narożnikach białe orły pod koroną. Tło w kartuszu środkowym czerwone. Powyżej kartusza napis: "WOIEWÓDZTWO/ KALISKIE". Po drugiej stronie malowana identycznie (...) Wymiar: 143x143 cm; ryps, jedwab, olej” (il. 6).



Chorągiew województwa kaliskiego. Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie, nr identyfikacyjny SZT 2331 MNW.

Dzięki informacjom pani Ewy Mianowskiej, kustoszki Kolekcji Tkanin MNW, wiadomo, że obie strony chorągwi wyglądają tak samo, narożniki mają odcień ciemniejszy niż „jasno słomkowy”, namalowane zostały: herb województwa, Orły Białe – farbą białą (nie srebrną!), ze złożonymi koronami, dziobami i szponami, a także litery – farbą złotą. Stan zachowania płatu nie pozwala ustalić jego położenia względem drzewca, po odjęciu, którego chorągiew mogła być ekspozowana jak makata.

Do wyjaśnienia pozostają szczegóły zaprojektowania i wykonania tytułowej chorągwi oraz ich późniejszego, ewentualnego, wykorzystywania.

Arkadiusz Stefaniak – Guzik

Sztandar krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich

W czerwcu 2021 r. odnaleziony został sztandar krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich. ZPŚ był organizacją kombatancką zrzeszającą weteranów powstań śląskich z lat 1919 – 1921, założony został w 1923 r. przez Alfonsa Zgrzebnioka. Krakowska grupa ZPŚ została założona w 1934 r., jej zarząd przedstawiał się następująco: Prezes – Ferdynand Arczyński (późniejszy prezes Okręgu ZPŚ), Jan Firla; Wiceprezes – W. Wachlowski; Sekretarz – Wilhelm Łątkiewicz; Zastępca sekretarza – Eugeniusz Krawczyk; Skarbnik – Kamil Słysz.

Swoją siedzibę grupa posiadała w kamienicy przy ulicy Łobzowskiej 7 w Krakowie. Największym osiągnięciem grupy było zorganizowanie zjazdu ZPŚ w Krakowie w dniach 13 – 14 października 1935.

Sztandar poświęcony został 30 maja 1935 r., uroczystość rozpoczęła się od powitania przybyłych delegacji na dworcu kolejowym, następnie odprawiona została Msza Św. w katedrze wawelskiej, wbijanie gwoździ miało miejsce na dziedzińcu arkadowym. W uroczystości, oprócz ok. 200 powstańców, wzięli udział Leon Malholme de la Roche – wicewojewoda śląski; Rudolf Kornke – prezes Zarządu Głównego ZPS oraz senator; Stanisław Klimecki – wiceprezydent Krakowa oraz pułkownik Alojzy Horak – szef Sztabu Okręgu Korpusu V.

Płat sztandaru ma wymiary ok. 89 cm x ok. 91 cm, wykończony jest złotymi frędzlami. Stronę główną stanowi biały płat i czerwony krzyż kawalerski, w centralnej części znajdują się wieńce wawrzynu oraz wyhaftowane Godło Polskie wz. 1927. Pomiędzy ramionami krzyża kawalerskiego, w rogach płata, umieszczone są wieńce wawrzynu, a w nich daty 3 powstań śląskich – 1919, 1920, 1921 oraz data 1934, czyli data powstania krakowskiej grupy ZPŚ, na płacie znajduje się również napis „ZWIĄZEK POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH GRUPA KRAKÓW”.

Na stronie odwrotnej znajduje się niebieski krzyż kawalerski, centralną część stanowi obraz Matki Boskiej Piekarskiej Królowej Śląska z sanktuarium w Piekarach Śląskich, a w narożnikach Orzeł śląski, Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Gwiazda Górnośląska oraz Herb Krakowa. Płaty zostały wykonane z tafty jedwabnej, wieńce, Godło, korona Matki Boskiej, daty oraz napisy zostały wykonane ze srebrnego i złotego bajorku, pozostałe elementy powstały z wykorzystaniem nici bawełnianych. Brak informacji o wykonawcy. Pomimo upływu ponad 80 lat od powstania, zabrudzeń i drobnych ubytków sztandar wygląda niemal idealnie. Zaprezentowany został w czasie uroczystości poświęconych setnej rocznicy wybuchu III powstania śląskiego w Zakopanem 20 czerwca 2021.

17. Orzeł Biały, Źródła do historii herbu państwa polskiego (1815-2015), pod red. Marka Adamczewskiego, Tom 1, Orzeł Biały 1815-1914, Sławomir Górzynski, Warszawa 2021, s. 190, 191.



Strona główna płata sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich. Fot. Arkadiusz Stefaniak-Guzik.



Strona odwrotna płata sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich. Fot. Arkadiusz Stefaniak-Guzik.



Fragment strony głównej płata sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich. Fot. Arkadiusz Stefaniak-Guzik.



Krzyż na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi - fragment strony odwrotnej płata sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich. Fot. Arkadiusz Stefaniak-Guzik.



Zaproszenie na Uroczystość Poświęcenia Sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich – strona 1. Fot. ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie.



Zaproszenie na Uroczystość Poświęcenia Sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich – strona 2. Fot. ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie.



Zaproszenie na Uroczystość Poświęcenia Sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich – strona 3. Fot. ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie.



Zaproszenie na Uroczystość Poświęcenia Sztandaru krakowskiej grupy Związku Powstańców Śląskich – strona 4. Fot. ze zbiorów Archiwum Narodowego w Krakowie.



Uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Powstańców Śląskich w Krakowie, Uczestnicy uroczystości zebrani na dziedzińcu arkadowym Zamku Królewskiego na Wawelu, 30.05.1937. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Sztandar został przekazany przez autora Muzeum Krakowa w dniu 2 grudnia 2021.

Arkadiusz Stefaniak – Guzik – student Wydziału Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Papieskiego im. Jana Pawła II w Krakowie oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Od 2019 r. prezes koła Związku Kombatanów RP i BWP w Nowym Targu, od 2022 r. członek Komisji Historycznej Związku Inwalidów Wojennych RP oddział Kraków – Śródmieście. Autor artykułów publikowanych na łamach Almanachu Nowotarskiego i Muzealnego Rocznika Pożarniczego, współautor publikacji „Zakopane w 100 – lecie III Powstania Śląskiego”.

Polskie sztandary i proporce ze znakiem wyklętej swastyki

Znak swastyki kojarzony jest w powszechnej świadomości z złowrogą historią hitlerowskich Niemiec i związanymi z nimi niebywałymi przestępstwami przeciw ludzkości. Symbolika swastyki nieodłącznie kojarzy się właśnie ze zbrodniczą działalnością hitlerowskich oprawców. Lecz przecież historia tego znaku to nie jedynie kilkanaście lat rządów nazistowskich zwyrodniałców i nie przez nich symbol ten został wymyślony, choć faktem jest, że to oni w sposób bezwzględny zawłaszczyli i zozydźlili go.

Przy tych wszystkich uwarunkowaniach i okolicznościach, swastyka ma także swą całkowicie odmienną, humanistyczną twarz. Należy do dorobku i spuścizny całej ludzkości, niezależnie od religii i tradycji kulturowej. Wszędzie oznaczała mniej więcej to samo, była uniwersalnym znakiem wiary, wierzeń, religii, tradycji ludowej i etnografii. Rzeczywista natura swastyki, choć może to zabrzmieć całkowicie absurdalnie, jest zgoła odmienna od tej narzuconej jej przez ideologię nazizmu, przepelniona jest humanizmem i pozytywnymi emocjami.

Znak swastyki znany jest różnym kulturom i skupiskom ludzkim od wielu tysięcy lat i stosowany już przez starożytnych wojowników i wiele armii świata.

Liczne armie wielu, na długo przed II wojną światową posługiwały się znakiem swastyki i nie miały one, w sposób oczywisty, jakiegokolwiek odniesienia i związku z ideologią nazizmu, bo i nie mogły mieć, skoro nosili je na przykład rzymscy legioniści, greccy hoplici, ruscy wojowie czy nasi polscy rycerze lub nasze pułki Podhalańskie.

W sferze wojskowej sens nanoszenia znaków swastyki miało mistyczny charakter. Obecność tego symbolu uzbrojeniu miało podwójny sens: zapewniało błogosławieństwo bóstw, a zatem zwycięstwo w rozstrzygającym bojem i zarazem chroniło przed śmiercią z rąk wroga. Z czasem swastyki pojawiały się w różnych armiach świata i w rozmaitych konfiguracjach. Nanoszono je na sztandary, opaski, malowano na sprzęcie wojskowym, na odznaki pułkowe, na naszywki. W zależności od okresu występowania i obszaru kulturowego symbolizowały wiarę w zwycięstwo, miały zapewniać ochronę i boską opiekę. To ważny aspekt oddziaływania znaku swastyki, bo przecież jest ona niczym innym jak jednym z najbardziej upowszechnionych wersji krzyża świętego. Jej kształty są niezwykle zróżnicowane i niektóre jej odmiany tylko w niewielkiej mierze kojarzą się z najbardziej rozpoznawalną jej odmianą. Tym nie mniej wspólnym ich mianownikiem jest większe lub mniejsze podobieństwo do krzyża. Nie przypadkiem też figuruje ona na przedmiotach liturgii, ołtarzach i miejsc świętych większości religii świata. W wielu przypadkach rodów swastyki wywodzony jest z dawnych tradycji, zwyczajów i obrzędów ludowych. Znak ten wyrażał szacunek dla przodków i pamięć o nich, a zarazem przywiązanie do wiary. Tak mieszaną, podwójną proveniencję mają polskie swastyki, także te używane jako odznaki wojskowe, których bogactwo doprawdy zadziwia.

Swastyka jest wpisana w pradawne dzieje Polski, podobnie jak nierozzerwalnie łączy się z historią Europy. Na naszych ziemiach rzekomo nosiła też nazwy: swarżycza, swarga lub

świaszczyca albo kołowrót. Oprócz Słońca swastyka symbolizowała również ogień, ciepło, witalność i rozrodczość. Dla Słowian swastyka jest symbolem bożka Swarga, zależnie od interpretacji, w niektórych plemionach nazywanego Swarozyc i Swaróg.

Od najdawniejszych czasów polscy wojowie zdobili swą broń i uzbrojenie znakami swastyk. Nie traktowano je jedynie jako ozdobiak, jeden z wielu ornamentów. Swastyki, wówczas swargi, świaszczyce nosiły dla nich mistyczny przekaz o boskiej opiece roztaczanej nad posiadaczem takiego znaku, który miał zapewnić wojenne powodzenie i ochronę przed ranami i śmiercią. Dlatego swastykami pokrywano wszelkiego typu broń, tarcze, nanoszono je także na proporce hufców. Oryginalny wizerunek swargi na rynsztunku polskiego wojownika nie przetrwał próby czasu, lecz znamy go dzięki pasjonatom z grupy rekonstrukcji historycznej Drużyna Najemna Swarga. Celem Drużyny jest propagowanie kultury epoki wczesnego średniowiecza, a profesjonalizm jej członków gwarantuje rzetelność odtwarzanych artefaktów. Dlatego można w pełni polegać na ich wersji wyglądu odtworzonej swastyki (jak na kolegiacie w Kruszwicy) widniejącej na proporcu wojów Najmana Swargi.



Swargi (słowiańskie odmiany swastyki) na tarczach i proporcu Drużyny Najemna Swarga z pietyzmem odtwarzającej szczegóły rynsztunku dawnych polskich wojów.



Swastyka ze ściany kolegiaty w Kruszwicy, która odzwierciedlona została na proporcu Drużyny Najmana.



Swastyka o podwójnych ramionach przypominająca swastyki ludów bałtyckich, na zrekonstruowanym proporcu bojowym dla Polaków.

Swastyka znalazła swe odzwierciedlenie w tak ważnej dla wielu polskich rodów dziedzinie, jaką jest heraldyka. Jeden z znaczących przedstawicieli litewskiej (wcześniej ruskiej) szlachty - Boreyko otrzymał w nagrodę herb nadany mu przez głowę Wielkiego Księstwa Litewskiego, ks. Olgierda, syna Giedymina. Był to wyraz uznania za zwycięstwo nad wojskami tatarskimi Złotej Ordy w 1362 r. w bitwie nad Sinymi Wodami. Na herbie Boreyków widniała czerwona swastyka o podwójnie załamanych dwoma ramionami na białym tle. Ten sam herb pojawił się na proporcu drużyny rycerskiej Boreyków podczas bitwy pod Grunwaldem.



Rycerz litewski z herbem Boreyków z okresu zwycięskiej bitwy z Tatarami pod Sinymi Wodami w 1362 r., za którą ród ten otrzymał herb z czerwoną swastyką. Mal. Janusz Bronclik.

Symbolikę swastyki od dawna wykorzystywano w Tatrach, gdzie istniała pod postacią „niespodzianego krzyżyka” wywodzącego się od krzyża św. Andrzeja. Przed II wojną jego prawoskrętną wersję nosili górale. W różnych kształtach swastyka rzezana lub malowana na belkach stropu i w innych zakamarkach, miała, jako symbol słońca, płoszyć „złe”, które by chciało się zagnieździć w domu. Według starych górali krzyżyk niespodziany, umieszczony w niepokazanym miejscu, chroni od nieszczęść budynek lub sprzęt i jego właściciela.

Dlatego polska symbolika swastyki to przede wszystkim (choć nie tylko) pułki Podhalańskie. Na Podhalu swastyki, jako

krzyżyki niespodziane, przetrwały najdłużej i głęboko wryły się w bogate i barwne tradycje góralszczyzny.

Używając góralskiej gwary, swarżycze, swarżycze, śwargi, krzyżyki niespodziane, a mówiąc wprost – swastyki, umieszczano na wszelkich symbolach i znakach wszystkich sześciu przedwojennych pułków Podhalańskich, jak kapelusze, płaszcze, kołnierze, odznaki pułkowe, płomień trąbek, czapraki i wreszcie proporce pułkowe.



Podhalańscy „ułani” z granatowym proporczykiem 5 PSP na lancy, na proporczyku żółta swastyka.



Podhalańczycy w różnych wersjach umundurowania wyjściowego i garnizonowego. Mal. Krzysztof Komaniński.

Po zakończeniu II wojny światowej w Wojsku Polskim odrodzono tradycje pułków Podhalańskich, które w swej symbolice zastąpiły przedwojenne znaki swastyk górskimi szarotkami.

Jednak już w III Rzeczypospolitej Polskiej, w jednostkach Podhalańskich na nowo i to trzykrotnie powracają pułkowe znaki z elementami swastyk.

Dawne motywy góralskich swastyk, przed wojną widniejące na odznakach pułków Podhalańskich zostały przywrócone jako motywy sztandaru 21 Brygady Strzelców Podhalańskich im. gen. bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza sformowanej w 1993 r. na bazie 5 Pułku Strzelców Podhalańskich oraz odtwarzanych oddziałów 9 Dywizji Zmechanizowanej. Sztandar ten wykonany został zgodnie z Ustawą z dnia 19 lutego 1993 r. o znakach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 34, poz. 154.). Został ufundowany przez Społeczeństwo Miasta Rzeszowa i nadany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsę. Aktu wręczenia sztandaru dokonał w dniu 22

maja 1994 r. na rynku w Rzeszowie Dowódca Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. Zenon Bryk. Sztandar przyjął ówczesny dowódca 21 BSP płk Zbigniew Skikiewicz.

Zamieszczone na sztandarze godło Polski, barwy narodowe, szarotka - współczesny symbol jednostek górskich, herb Rzeszowa, numer brygady oraz napis „Bóg Honor Ojczyzna” sąsiadują z umieszczoną w górnym lewym rogu odznaką pamiątkową 1 Pułku Strzelców Podhalańskich, tj. skrzyżowanych czterech ciupag tworzących znak swastyki w złotym wieńcu z liści laurowych. Jest to ważny symbol kontynuacji tradycji wojsk Podhalańskich.



Sztandar 21 BSP zatwierdzony w 1993 r., w górnym lewym rogu odznaka przedwojennego 1 PSP - ciupagi w formie swastyki.

21 Batalion Logistyczny im. gen. bryg. Jerzego Kazimierza Dobrodzickiego w składzie 21 BSP powstał zgodnie z Decyzją Ministra Obrony Narodowej nr 15 z 14 kwietnia 2011 r. w sprawie reorganizacji 21 Brygady Strzelców Podhalańskich.

W zawiązku z przejęciem przez 21 BL tradycji wojskowych przedwojennego 2 Pułku Strzelców Podhalańskich jednostka przyjęła sztandar, na którym widnieje odznaka w kształcie swastyki 2 PSP. Sztandar ten został ufundowany przez społeczeństwo Ziemi Sanockiej, a jego nadanie uprawomocniło się na podstawie Decyzji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego. W dniu 5 października 2012 r. na Rynku Galicyjskim w Sanoku, odbyła się uroczystość jego wręczenia.



Sztandar 21 BL. Na rewersie widnieją dwie swastyki: w prawym dolnym rogu odznaka pamiątkowa 21 Brygady Strzelców Podhalańskich w składzie której znajduje się 21 Batalion Logistyczny, w lewym górnym rogu odznaka pamiątkowa 2 Pułku Strzelców Podhalańskich z motywem swastyki.

Swastyka, taka jaką widzimy na odznace 4 Pułku Piechoty Legionów (odwzorowana z odznaki 5 PSP) pojawia się jeszcze w okresie międzywojennym na sztandarze Związku Legionistów Polskich – Oddziału w Pabianicach. ZLP była najstarszą polską piłsudczykowską organizacją kombatancką i państwowo - niepodległościową. Powołano ją do życia 30 maja 1918 r. jako organizację skupiającą byłych żołnierzy Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, a także ich rodziny oraz inne osoby identyfikujące się z ideą czynu niepodległościowego. Pierwszym komendantem Związku był późniejszy marszałek Edward Rydz – Śmigły. Związek miał oddziały w różnych miastach i właśnie Oddział w Pabianicach, na swym sztandarze umieścił wokół legionowego orła odznaki poszczególnych pułków Legionów, a wśród nich odznakę 4 PP Leg., czyli tzw. „Swastykę”.



Sztandar Związku Legionistów w Pabianicach. Na płacie sztandaru legioniści z Pabianic umieścili m.in. haftowaną odznakę 4 PP Leg., tzw. „Swastykę”.



Odznaka 4 PP Leg. na płacie sztandaru Związku Legionistów z Pabianic.

W 1996 r. Szkoła Podstawowa nr 28 w Kielcach przyjęła imię Żołnierzy 4 Pułku Piechoty - „Czwartaków”. Nazwą tą uczczono wszystkie polskie pułki noszące numer 4, czyli 4 Pułk Piechoty Księstwa Warszawskiego, 4 Pułk Piechoty Linowej Królestwa Polskiego, 4 Pułk Piechoty III Brygady Legionów Polskich, 4 Pułk Piechoty Legionów, 4 Pułk Piechoty Dywizji Pancerniej im. J. H. Dąbrowskiego, 4 Pułk Piechoty Legionów Armii Krajowej.

Szkoła organizuje konkursy wiedzy o „Czwartakach”, organizuje rajdy piesze szlakiem partyzantów Gór Świętokrzyskich połączone ze zwiedzaniem Izby Pamięci na Bukówce, jej uczniowie odbywają spotkania i lekcje historyczne prowadzone przez Stowarzyszenie Żołnierzy i Sympatyków 4 Pułku Kielce, współuczestniczą w uroczystości Święta 4 Pułku.

W szkole znajduje się Izba Pamięci „Czwartaków”, gdzie m.in. przechowywane są pietyzm sztandar szkolny. Widnieje na nim odznaka 4 PP Leg. wz. 1916, lecz nieco zniekształcona, przypominająca bardziej krzyż kawalerski niż pułkową „Swastykę”, to tak jakby chciano zamazać rzeczywisty kształt tej historycznej odznaki i jej swastyczną formę, jakby wstydząc się jej, a przez to nieco deformując historię i odcinając się od niej w jej rzeczywistym wymiarze.



Sztandar Szkoły Podstawowej nr 28 im. Żołnierzy 4 PP „Czwartaków” w Kielcach.



Odznaka pułkowa 4 Pułku Piechoty Legionów.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny powstała w styczniu 1927 r. jako największa i nadrzędna struktura organizacyjna zrzeszająca związki byłych wojskowych, rezerwistów i kombatanatów o charakterze piłsudczykowskim. Miała za zadanie konsolidację wszystkich tych organizacji. Do 1939 r. Federacja liczyła ponad 300 tys. członków i wg stanu z lutego 1939 r. zrzeszała 37 organizacji i związków kombatanckich

Podstawowym godłem FPZOO była odznaka zatwierdzona rozkazem MSW nr 24, poz. 285 z roku 1929 r. Miała formę białej swastyki na czarnym okręgu z dwubarwną obwódką (czerwono – niebieską), na której widniała nazwa Federacji.

Federacja posiadała swój sztandar, który deponowany był w Zarządzie Stołecznym. Jego strona główna miała wygląd sztandarów poszczególnych pułków, tj. białą – czerwonego krzyża

kawalerskiego z odznaką organizacyjną w centrum. Poszczególne okręgi Federacji sprawiały sobie sztandary o takim samym motywie, a strony odwrotne zawierały nazwy danego okręgu.



Odznaka Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny.



Uroczyste przekazanie sztandaru dla Zarządu Stołecznego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny. Sztandar przekazuje wiceprezydent m. st. Warszawy Józef Olpiński na ręce prezesa Federacji gen. R. Góreckiego, Warszawa 1935 r. Fot. nac.gov.pl.



Premier Walery Sławek wbija gwoźdź w drzewce sztandaru Okręgu Wileńskiego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Warszawa 1930 r. Na sztandarze widoczny znak swastyki FPZOO. Fot. nac.gov.pl.

Nowa flaga stanu Missisipi

Missisipi było jedynym stanem amerykańskim, na którego fladze widniał konfederacki sztandar z czasów wojny secesyjnej, współcześnie w USA postrzegany jako symbol skrajnej prawicy. W połowie 2020 r. władze stanu postanowiły zmienić dotychczasową flagę, na początku 2021 r. przyjęto nową flagę, z kwiatem magnolii – symbolem stanu.

Rys ogólnogeograficzny

Stan Missisipi to jeden z pięćdziesięciu stanów Stanów Zjednoczonych Ameryki. „Missisipi” jest oficjalnie używaną formą nazewnictwa w Polsce, natomiast nazwa oryginalna, tzn. w języku angielskim, brzmi „Mississippi” (pisana jest dwa razy przez podwójne „s” oraz raz przez podwójne „p”). Stan ten leży w południowej części USA, a jego południowy skraj dochodzi do Zatoki Meksykańskiej. Nazwa stanu wywodzi się oczywiście od rzeki Missisipi (Mississippi). Missisipi, która wyznacza zachodnią granicę stanu, jest jedną z najdłuższych rzek na świecie. Płyń z północy na południe kraju i liczy prawie 3,8 tys. km. Missisipi wraz z Missouri stanowi najdłuższy system rzeczny Ameryki Północnej (ponad 6 tys. km). Rzeka Missisipi wypływa w północnej części stanu Minnesota (blisko granicy z Kanadą), a uchodzi deltą do Zatoki Meksykańskiej, w stanie Luizjana.

Powierzchnia stanu Missisipi liczy 121,5 tys. km², jest on jednym z mniejszych obszarowo w USA. Missisipi sąsiaduje od zachodu z Luizjaną i Arkansas, od północy z Tennessee, od wschodu z Alabamą. Liczba mieszkańców stanu wynosi obecnie 3 mln, z czego prawie 40 % stanowi ludność czarnoskóra. Missisipi ma największy w USA odsetek Afroamerykanów, co jest spuścizną okresu niewolnictwa (w 1860 r. niewolnicy stanowili tu ok. 60 % populacji i byli główną siłą roboczą na plantacjach bawełny). Współcześnie prawie 80 % ludności stanu stanowią protestanci, głównie baptyści, metodyści i zielonoświątkowcy. Stolicą stanu jest Jackson (170 tys. mieszkańców). Missisipi jest stanem rolniczym (uprawa soi, bawełny, kukurydzy, ryżu; ciekawostką może być to, że dostarcza połowy hodowlanych sumów w USA). Stan jest najsłabiej zurbanizowanym (ok. 47 % ludności w miastach) i najuboższym w USA (najniższy dochód osobisty na 1 mieszkańca).

Rys historyczny

Na teren dzisiejszego stanu Missisipi, jako pierwsi Europejczycy, przybyli w 1540 r. Hiszpanie. W XVII w. zaczął się napływ osadników francuskich, pierwszą stałą osadę założyli oni w 1699 r. Od 1763 r. obszar ten należał do Wielkiej Brytanii, a od 1783 r. do Stanów Zjednoczonych.

W dniu 4 lipca 1776 r. ogłoszono powstanie Stanów Zjednoczonych, jako niezależnego państwa w Ameryce Północnej. Powstało ono na obszarze dotychczasowych 13

kolonii brytyjskich, które stały się „stanami założycielskimi” połączonymi unią. Ogłoszenie Deklaracji Niepodległości było jednocześnie aktem zerwania więzów politycznych z Wielką Brytanią i przyjęciem ustroju republikańskiego. Uznanie tego faktu przez Wielką Brytanię nastąpiło w 1782 r. (układ pokojowy w 1783 r.), po wojnie trwającej ponad 6 lat. Poszerzanie terytorium Stanów Zjednoczonych postępowało stopniowo poprzez wypieranie z kontynentu innych europejskich kolonizatorów. W 1803 r. kupiono od Francji Luizjanę, obszar który obejmował wtedy prawie całe dorzecze Missisipi. Dzięki temu powstało na zachód od Appalachów 14 nowych stanów, a wśród nich Missisipi. 10 grudnia 1817 r. Missisipi uzyskało status samodzielnego stanu, jako 20 stan, który przystąpił do Unii. Od 4 lipca 1818 r. flaga Stanów Zjednoczonych miała 20 gwiazdek (przyjęto wtedy jeszcze stany Tennessee, Ohio, Luizjanę i Indianę). Od tego też roku w USA obowiązuje zasada (zgodnie z ustawą *Flag Act*), że na fladze państwowej ma być 13 pasów, a w jej kantonie tyle gwiazd, ile stanów obecnie należy do federacji.

W 1861 r., podczas wojny secesyjnej (1861-65) Missisipi przyłączyło się do Skonfederowanych Stanów Ameryki, potocznie zwanych Konfederacją. Stan był terenem zaciętych walk, co m.in. odbiło się upadkiem wielu plantacji. W 1870 r. Missisipi ponownie zostało przyjęte do Unii. Przez wiele lat aktywnie działał tu Ku Klux Klan, częściowo zakonspirowana organizacja rasistowska, dążąca do utrzymania supremacji białych i ograniczenia praw innych grup rasowych, zwłaszcza Murzynów. Współcześnie Missisipi należy do najbardziej konserwatywnych stanów amerykańskich, gdzie w wyborach prezydenckich prawie od półwiecza nieprzerwanie wygrywają republikanie.

Symbole stanowe

Tak jak inne stany USA, Missisipi posiada oficjalnie przyjęte symbole stanowe. Należy do nich przede wszystkim flaga stanu oraz herb i pieczęć. Dewizą stanu, jest łacińska sentencja *Virtute et armis* – „Odwagą i bronią”. Missisipi ma przydomek „Stan magnoliowy”, drzewem stanu jest magnolia wielkokwiatowa (*Magnolia grandiflora*), a kwiatem stanowym, właśnie kwiat tego drzewa (krzewu). W południowej części Ameryki Północnej rośnie na naturalnych stanowiskach (jest też kwiatem stanowym Luizjany), a jej ozdobą są duże błyszczące ciemnozielone liście i okazałe kwiaty koloru białego lub kremowego. Z innych symboli stanowych, dotyczących przede wszystkim fauny, należy wymienić: ptaka – przedrzeźniacza północnego, owada – pszczołę miodną, ssaka lądowego – jelenia wirginijskiego i lisa rudego, ssaka morskiego – delfina butlonosa, gada – aligatora amerykańskiego, rybę – bessa wielkogębowego (słodkowodną drapieżną rybę okoniokształtą).

Flaga Missisipi

Jakkolwiek magnolia za drzewo stanowe została oficjalnie uznana została dopiero w 1938 r., (kwiat od 1952 r.), to za symbol stanu uchodziła od dawna. Dlatego też pojawiła się na pierwszej (przyjętej 26 stycznia 1861 r., a zatwierdzonej w marcu tego roku) fladze stanowej, która jako *Magnolia Flag* obowiązywała od 30 marca 1861 do 22 sierpnia 1865. Zielone drzewo magnolii pośrodku białego pola (okolonego szerokim czerwonym obramowaniem) nawiązywało do przydomka stanu. Biała pięcioramienna gwiazda na niebieskim tle, w kantonie flagi, symbolizowała wyższość władz stanowych nad federalnymi. „Flaga Magnolii” podczas wojny secesyjnej była używana niezbyt często, ponieważ powszechnie posługiwano się różnymi wersjami flagi Konfederacji. Po zakończeniu wojny anulowano szereg wcześniejszych rozporządzeń konwencji stanowych, w tym dekret o fladze Missisipi z 1861 r.



Flaga Missisipi w latach 1861 – 1865.

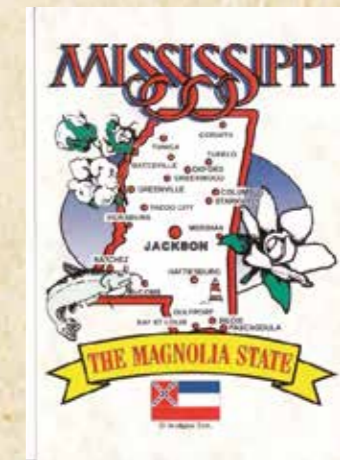
Pasiasta niebiesko-biało-czerwona, druga oficjalna flaga Missisipi, przyjęta została 7 lutego 1894 r. i obowiązywała do 2001 r. Jej proporcje boków to 2:3, kolorystyka nawiązywała do flagi amerykańskiej, a także flagi Francji, której obywatele byli pierwszymi osadnikami w Missisipi. W jej powiększonym kantonie umieszczono bojową flagę Skonfederowanych Stanów Południa. 13 gwiazd na fladze stanowej oficjalnie interpretowano jako symbol liczby pierwotnych stanów Unii. Projektodawcą flagi był Edward N. Scudder. W 1996 r. dokonano pewnej modyfikacji kolorystyki krzyża w kantonie, a sam kwadratowy kanton oddzielono od reszty pola flagi cienką białą linią.



Flaga Missisipi w latach 1894 – 1996.



Flaga Missisipi w latach 1996 – 2001.



Pocztówka z mapką stanu Missisipi.

Skonfederowane Stany Ameryki miały w swej historii kolejno trzy oficjalne flagi. We współczesnych jednak wyobrażeniach, jako flaga Konfederacji (flaga Południa, flaga Rebelii) funkcjonuje flaga zwana „Krzyżem Południa” (*Southern Cross*). Flaga ta, która nie była oficjalną flagą państwową, stanowiła połączenie sztandaru bojowego Armii Konfederacji ze wzorem proporca marynarki wojennej Konfederacji. Miała zazwyczaj kształt kwadratowy (czasem prostokątny), a po raz pierwszy została wręczona żołnierzom 28 listopada 1861 r. Na jej czerwonym polu widniał niebieski (w białej obwódce) krzyż św. Andrzeja z 13 białymi gwiazdami na ramionach. Wzór ten, opracowany w sztabie konfederackiej armii Potomacu, szeroko przyjęł się w całej Armii Skonfederowanych Stanów Ameryki, choć nie był jedynym. Flaga „Krzyż Południa” stała się wzorcem sztandarów i flag wojennych Armii Skonfederowanych Stanów Południa.



Flaga Southern Cross

I po projekcie...

Flaga Missisipi z 1894 r. zawierająca w kantonie bitewną flagę Skonfederowanych Stanów Południa przez dziesięciolecie była przedmiotem kontrowersji, gdyż przez część ludności stanu, zwłaszcza Afroamerykanów, uznawana była za symbol rasistowski. Także w całych Stanach Zjednoczonych bitewna flaga Konfederacji była dość powszechnie uważana za symbol ostoi niewolnictwa i ucisku klasowego. Jednak na południu USA żołnierze Konfederacji i jej głównodowodzący generał Robert E. Lee (1807-70) nadal często uważani są za bohaterów. W dniu 17 kwietnia 2001 r. przeprowadzono w Missisipi referendum w sprawie zmiany flagi, ale wniosek został odrzucony (64 % do 36 %). Zwolennicy zachowania flagi, argumentowali, że postrzegają ją przede wszystkim jako symbol dziedzictwa. Stan pozostał jedynym, na którego fladze widniała flaga Konfederacji, ponieważ nieco wcześniej (24 stycznia 2001 r.) ustanowiono nową flagę Georgii, pozbawiając ją „niepoprawnego politycznie” symbolu Konfederacji.



Flaga Missisipi w latach 2001 – 2020.

Nowa flaga Missisipi

28 czerwca 2020 r. władze stanu Missisipi przyjęły ustawę (podpisaną 30 czerwca 2020 r. przez gubernatora) o zmianie dotychczasowej flagi stanowej. Decyzje te zapadły w okresie fali masowych protestów przeciwko niesprawiedliwości rasowej, wywołanych zabiciem w Minneapolis przez policję czarnoskórego mieszkańca stanu George'a Floyd'a. Ustawa zobowiązywała też do opracowania nowej flagi, która by nie posiadała żadnego detalu przypominającego bitewną flagę Skonfederowanych Stanów Południa. Postanowiono też, że nowa flaga winna zawierać motto *In God We Trust*. („Wierzymy w Boga”, „Ufamy Bogu”).

Komisja powołana do przygotowania nowej flagi stanowej, z ponad dwóch tysięcy nadesłanych projektów, ostatecznie wybrała dwa, z których 2 września 2020 r. uznano, że najlepszy jest ten z kwiatem magnolii. W referendum, przeprowadzonym 3 listopada 2020 r. uzyskał on akceptację 73 % głosujących obywateli stanu Missisipi. Ustawę w tej sprawie Izba Reprezentantów przyjęła 5 stycznia 2021 r., dzień później zaakceptował ją Senat. Po podpisaniu ustawy przez gubernatora stanu w dniu 11 stycznia 2021 r. nowa flaga stała się oficjalną flagą Missisipi. Niezwłocznie uroczystie ją podniesiono na maszcie przed budynkiem Kapitolu w Jackson.



Nowa flaga Missisipi

Flaga nazywana „Nowa Magnolia” (*The New Magnolia*, a także *In God We Trust*), o proporcjach boków 3:5, nawiązuje do flagi stanowej z lat 1861-65. Flagę tworzy pięć pionowych pasów: czerwony, żółty, niebieski, żółty, czerwony, w proporcji 6: 14: 1: 6. Pośrodku niebieskiego pola znajduje się biały (z żółtym środkiem oznaczającym liczne pręciki i słupki) kwiat magnolii, umieszczony pośrodku okręgu składającego się z dwudziestu (2 x 10) białych pięcioramiennych gwiazd. U góry okręgu widnieje żółta gwiazda (z promieniami oddzielnymi od siebie wąskimi niebieskimi liniami), a u dołu - duży biały napis *IN GOD WE TRUST*.

Magnolii jest kwiatem stanowym, symbolem gościnności mieszkańców stanu, ponadto nadziei, odrodzenia się stanu i pomyślnego rozwoju w przyszłości. Okrąg dwudziestu gwiazd oznacza Missisipi, jako 20 stan Stanów Zjednoczonych Ameryki. Żółta gwiazda to symbol pierwszych autochtonicznych mieszkańców późniejszego stanu Missisipi. Kolory czerwony i niebieski nawiązują do barw flagi USA. Błękit oznacza czujność i sprawiedliwość, czerwień – wytrzymałość, odwagę i dzielność. Barwa żółta jest symbolem bogatej kulturalnej historii stanu. Autorem flagi jest grafik Rocky Vaughan wraz ze współpracownikami.



Stanowi policjanci 1 lipca 2020 ostatni raz zdejmują flagę Missisipi z konfederackim symbolem (zdj. prasowe).

Najważniejsza literatura

Encyklopedia Geograficzna Świata. Ameryka Północna. Wyd. Opress, Kraków 1996.
Hubka J., Nove vlajky. Mississippi (Spojene Staty Americké), „Vexilologie”, 2021, nr 200.
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Mississippi_\(stan\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Mississippi_(stan))
https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_symboli_stanu_Mississippi
<https://www.britannica.com/topic/flag-of-Mississippi>
https://en.wikipedia.org/wiki/Flag_of_Mississippi
<https://www.crwflags.com/fotw/flags/us-ms.html>

5 października ubiegłego roku w Biuletynie informacji publicznej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego zamieszczono projekt ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej. Do konsultacji publicznych zaproszono między innymi i nasze Stowarzyszenie. Na zgłoszenie uwag do projektu dano czas do 27 października. Zbyt krótki termin na zapoznanie się z projektem i zajęcie stanowiska nie pozwolił na zorganizowanie spotkania członków PTW i pełne odniesienie się do projektu, który zawierał wiele błędów i niepotrzebnych rozwiązań. Konsultacje przeprowadziliśmy więc za pomocą poczty elektronicznej i kontaktów telefonicznych. Uzgodnione wspólnie stanowisko przesłaliśmy do Ministerstwa.

W dniu 14 stycznia bieżącego roku Ministerstwo na stronie Biuletynu informacji publicznej zamieściło „Raport z konsultacji publicznych projektu Ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej”. Poniżej zamieszczam treść tego Raportu. Z uwagi na obszerność niektórych załączników pominąłem kwestie nie dotyczące weksyliów jak i załącznik nr 5, w którym nie ma odniesień do naszych uwag.

Warszawa, 14 stycznia 2022 r.

Raport z konsultacji publicznych projektu Ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej (UoSPRP)¹⁸

Na podstawie § 51 ust. 1 Regulaminu pracy Rady Ministrów, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedkłada raport z konsultacji publicznych.

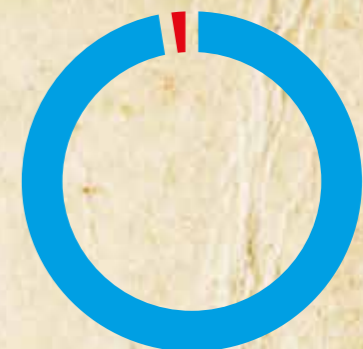
Konsultacje publiczne

Projekt skierowany został do konsultacji publicznych 30 organizacji oraz umieszczony na stronie Ministerstwa. Uwagi w większości sływały na adres symbole@kultura.gov.pl. Konsultacje trwały od 5 do 27 października. Przyjęto, że uwzględnione zostaną wszystkie uwagi, które dotrą przed 5 listopada br. Dodatkowo po tym terminie wpłynęły dwie uwagi, zgłoszone uprzednio telefonicznie, które również zostały uwzględnione.

Łącznie w konsultacjach publicznych wzięło udział 95 podmiotów. Spośród nich 78 stanowiły osoby fizyczne a 17 osoby prawne.

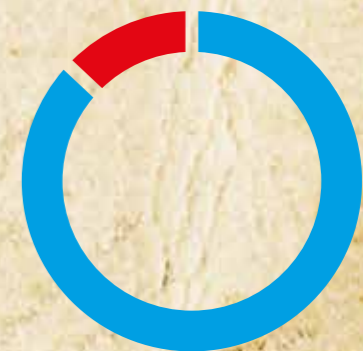
Wśród osób prawnych większość stanowiły **organizacje pozarządowe (15)**, oprócz nich w konsultacjach publicznych wzięli udział **przedsiębiorcy (2)**.

Udział w konsultacjach (wg daty zgłoszenia)



■ w terminie ■ po terminie

Udział w konsultacjach (wg statusu prawnego)



■ osoby fizyczne ■ osoby prawne

W trakcie analizy zebranych uwag, zostały one ułożone według tematów, a nie uczestników, co dało łącznie **287 uwag**.

Spośród nich 55% (158) dotyczyło załączników do ustawy; 31% (89) tekstu projektu; 8% (22) uzasadnienia do niego. Nie zgłoszono żadnych uwag do OSR. Pozostałe 6% (18) stanowiły uwagi o charakterze ogólnym.

Podział uwag ze względu na część projektu (n = 287)



89 Projekty ustawy 158 Załączniki
22 Uzasadnienie 18 Ogólne

18. <https://bip.mkidn.gov.pl/pages/posts/projekt-ustawy-o-symbolach-panstwowych-rzeczypospolitej-polskiej-3610.php> (dostęp 20.01.2022)



Jeśli chodzi o uwagi do tekstu ustawy, zgłoszono je do 23 artykułów oraz do preambuły. Największa część uwag (21%) dotyczyła artykułu 2 projektu ustawy zawierającego definicje symboli państwowych.

Po 7 uwag dotyczyło art. 10 (kwestia kokardy narodowej oraz zdefiniowania barw) oraz art. 11 i następnych (flaga państwa i flaga narodowa).



Najwięcej uwag do załączników dotyczyło załącznika nr 1 (herb państwowy). Ponad 10 uwag zgłoszono również do załączników nr 5 (wzorzec barw) oraz nr 9 (tekst literacki hymnu).

Opiniowanie

Projekt ustawy został przekazany do zaopiniowania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych oraz Komisji Heraldycznej. Ponadto skierowano go do Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Szefa Kancelarii Sejmu RP, Szefa Kancelarii Senatu RP, Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Głównego Urzędu Miar oraz Dyrektora Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych.

KWRiST na posiedzeniu w dniu 24 listopada zobowiązała Ministra do przedstawienia do zaopiniowania nowego tekstu ustawy po uwzględnieniu uwag z konsultacji publicznych.

KWRiMNiE nie przedstawiła stanowiska w odniesieniu do ustawy.

Uwagi Komisji Heraldycznej powtarzają z kolei większość uwag zgłoszonych uprzednio przez Polskie Towarzystwo Heraldyczne.

Łącznie w ramach procesu opiniowania zebrano 112 uwag.

Podsumowanie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyraża podziękowanie wszystkim uczestnikom konsulta-

cji publicznych, którzy zadali sobie trud przedstawienia uwag do projektu. Ich liczba oraz emocje towarzyszące niektórym propozycjom świadczą o tym, jak ważne dla Polaków są symbole państwowe.

Spośród 287 zgłoszonych w konsultacjach publicznych uwag **całościowo lub w części MKiDN uwzględniło 137 (47,7%)**, odrzucając 145 uwag (50,5%) oraz pozostawiając 5 uwag do dalszych decyzji (1,7%).

Spośród 112 uwag zgłoszonych w procesie opiniowania całościowo lub w części MKiDN uwzględniło 88 (78,6%), odrzucając 22 uwagi (19,6%) oraz pozostawiając 2 uwag do dalszych decyzji (1,8%).

Rezultatem procesu konsultacji publicznych i opiniowania będzie nowa redakcja projektu ustawy wraz z poprawionymi załącznikami, która uwzględni uwagi zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w załączonych tabelach.

Załączniki do raportu:

Załącznik nr 1 Wyjaśnienia w kwestii flagi państwowej i narodowej

Załącznik nr 2 Wyjaśnienia dotyczące tekstu literackiego hymnu państwowego

Załącznik nr 3 Wyjaśnienia dotyczące korony otwartej

Załącznik nr 4 Tabela uwag z konsultacji publicznych wraz ze stanowiskiem MKiDN

Załącznik nr 5 Tabela uwag z opiniowania wraz ze stanowiskiem MKiDN

Załącznik nr 1 Wyjaśnienia w kwestii flagi państwowej i narodowej (6 uwag)

MKiDN uwzględniło uwagi z konsultacji publicznych dotyczące proponowanej flagi państwowej i narodowej, odchodząc w nowej redakcji projektu od wcześniej przygotowanych przepisów.

Jednocześnie konieczne jest wyjaśnienie nieprawdziwych zarzutów wobec tej idei pojawiających się w trakcie konsultacji. Krytyka skupiła się na rzekomej niezgodności propozycji z polską tradycją heraldyczną i oparciu się na rozwiązaniu niemieckim.

1) Niezgodność z polską tradycją heraldyczną

Projekt ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej bierze pod uwagę nie tylko kolejne akty prawne dotyczące symboliki państwowej oraz dyskusje doktrynalne toczone się w gronie heraldyków i historyków, ale również uzus. Wbrew ustawowym zapisom dzisiejsza flaga państwowa z godłem jest powszechnie używana. Jasne określenie, że przynależy organom państwa miało więc na celu uporządkowanie sfery symbolicznej.

Nieprawdą jest, że jest to idea nowa i rewolucyjna.

W 1926 r. pojawia się projekt rozporządzenia o flagach przysługujących władzom i urzędom państwowym, która w par. 1 zakłada, że władze państwowe cywilne posługują się flagą z her-

bem Rzeczypospolitej Polskiej (II/3/61)¹⁹. Projekt ustawy w wersji przedstawionej do konsultacji w istocie powtarzał par. 2 projektu. W listopadzie 1927 r. własny projekt w tym zakresie przedstawił wojewoda krakowski Ludwik Darowski (II/3/72), obok flagi dyplomatycznej proponując flagę dla reprezentanta rządu i dla szefów władz i urzędów.

Problem ten widziany był też po 1989 r., o czym świadczą m.in.

- artykuł Szymona Kobylińskiego z października 1989 r. (III/14/15), który postuluje odróżnienie flagi państwowej od bandery (wraz z projektem);

- artykuł prof. Józefa Szymańskiego z 1990 r. (III/14/17), który wskazuje na błędnie przyjęte w 1919 r. i powtarzane później rozwiązanie z flagą państwową z herbem.

- wystąpienie prof. Alfreda Znamierowskiego²⁰ z maja 2003 r. (III/3/55) „Jesteśmy jedynym państwem na świecie mającym dwie flagi państwowe, z których żadna nie przysługuje urzędom państwowym”.

2) Oparcie się na wzorcu niemieckim

W jednej z uwag wskazano, że „byłoby paradoksem, gdyby ustawodawca w czasie trwających obchodów stulecia odzyskania Niepodległości przekreślił tę, zapoczątkowaną wówczas tradycję, argumentując za przyjęciem rozwiązania tożsamego ze stosowanym w państwie, będącym spadkobiercą jednego z zaborców”.

Przywołanie w uzasadnieniu do ustawy przykładu **Niemiec** związane jest z nowoczesnymi regulacjami przyjętymi w tym kraju odnośnie do symboli państwowych, w tym wprowadzeniu księgi znaku identyfikacji wizualnej państwa.

Zarządzenie o niemieckich flagach z 13 listopada 1996 r. (Bundesgesetzblatt 1996 I, S. 1729-1732) w ust. II wskazuje na funkcje federalnej flagi urzędowej jako zastrzeżonej dla służb federalnych. O ile w przypadku niemieckim można podnieść argument o konieczności odróżniania flag krajów związkowych od flagi federalnej poprzez wprowadzenie herbu państwowego, takie zastrzeżenie nie może dotyczyć Austrii, Węgier i Hiszpanii.

W **Austrii** § 3 (3) ustawy federalnej z 28 marca 1984 r. o herbie i godłach Republiki Austrii (BGBl. Nr. 159/1984) definiuje flagę urzędową, a § 6 zastrzega jej użytkowanie do instytucji państwowych, w tym także uczelni i szkół wyższych.

Nieco inaczej flagę państwową z herbem definiuje prawo **Węgier**. Działająca w 2002 r. powołana przez rząd komisja ds. symboli państwowych zasugerowała, aby – podobnie jak w projekcie – rozróżnić flagę państwową (z herbem) od narodowej (bez herbu). Art. 11 § 3 ustawy CII o herbie i fadze Węgier oraz o odznaczeniach państwowych z 2011 r. zezwala na używanie flagi państwowej z herbem dla podkreślenia przynależności do narodu oraz podczas świąt i uroczystości. Jednocześnie konstytucja z 2011 r. uznaje ją za historyczną formę flagi, która może być używana w przestrzeni publicznej.

Podział na dwie flagi obowiązuje również w systemie **hiszpańskim** opisanym w ustawie 39/1981 z 28 października 1981 r. o zasadach użycia flagi Hiszpanii oraz innych flag i sztanda-

19. Tutaj i następnie: odniesienie do wydawnictwa „Orzeł biały. Źródła do historii herbu państwa polskiego” po red. M. Adamczewskiego.

20. Alfred Znamierowski nie posiadał tytułu naukowego profesora. (KJ)

rów (BOE-A-1981-26082). Art. 2 ust. 2 wskazuje, że flaga z herbem przynależy organom konstytucyjnym, administracji państwowej, a także regionalnej, prowincjonalnej, zamorskiej i miejskiej. Używają jej również placówki dyplomatyczne i siły zbrojne.

Podsumowując, ze względu na licznie zgłoszone krytyczne uwagi dotyczące zaproponowanego w projekcie rozdziału flagi państwowej od flagi narodowej, w nowej redakcji projektu Ministerstwo odstąpiło od tego rozwiązania.

Załącznik nr 2 Wyjaśnienia dotyczące tekstu literackiego hymnu państwowego (23 uwagi)

W prace dotyczące tekstu literackiego hymnu państwowego Rzeczypospolitej Polskiej zaangażowani byli eksperci Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina, którzy są pomysłodawcami rozwiązań zawartych w projekcie.

Józef Wybicki starał się zawrzeć w swej Pieśni Legionów Polskich we Włoszech cały program legionowy. Pieśń ta miała z jednej strony dawać nadzieję, z drugiej być jasną wykładnią dla prostych żołnierzy: kto dowodzi, jaki jest cel, w jaki sposób dotrą z Włoch do Polski i jak zostaną przywitani w Ojczyźnie. Odwołując się do powszechnie znanych wzorców, tak z historii (Czarniecki), jak i współczesnych (Kościuszkę i Bonaparte), Wybicki w swej pieśni ukazał drogę jaką Legiony mają do przejścia. Z półwyspu Apenińskiego miały zostać przetrzone drogą morską na Bałkany. Stamtąd szlak miał wieść do Galicji, która stanowiła południowo-wschodnie rubieże dawnej Rzeczypospolitej. Gdy Legiony, kierując się na północny zachód, przepłynęłyby się już przez Wisłę, a następnie przez Wartę, cała Ojczyzna zostałaby wyzwolona. Plan zapisany przez Wybickiego był zrozumiały dla Legionistów, jednak z biegiem czasu pamięć o nim zanikła. Kolejne pokolenia śpiewające zakazaną przez zaborców pieśń, często przekręcały słowa, zmieniały bohaterów, a także kolejność zwrotek, która wydawała się mało istotna. Gdy w latach 1926 i 1927 kolejne ministerstwa publikowały okólniki, na mocy których pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła” została ustanowiona hymnem, posłużono się tekstem o zamienionej kolejności zwrotek.

1. Powrót do pierwotnego układu zwrotek jest zabiegiem mającym na celu przywrócenie logiki utworu. Dzięki czemu łatwiej będzie zrozumieć zarówno śpiewany tekst, a także lepiej poznać historię Polski i tych którzy jako pierwsi rozpoczęli walkę o odzyskanie niepodległości. Zmiana kolejności zwrotek nie stanowi zmiany treści i opiera się analizie źródłowej ze szczególnym uwzględnieniem oryginalnego zapisu pieśni sporządzonego przez Józefa Wybickiego. Proponowana kolejność przywraca także bardziej logiczny układ zwrotek z perspektywy chronologii wydarzeń historycznych ujętych w opracowaniu.

2. Intencją wprowadzanych zmian w opracowaniu muzycznym, a także treści hymnu RP było uporządkowanie materii słowno-dźwiękowej w oparciu o analizę historyczną źródeł muzycznych (zwłaszcza najstarszych). W żadnym z nich nie znajdujemy uzasadnienia dla usunięcia postaci Napoleona i zastąpienia jej inną. Byłoby to działanie całkowicie ahisteryczne i sprzeczne z intencją twórcy pieśni. Niezależnie od późniejszych ocen historycznych dla autora tekstu w konkretnej chwili dziejowej to właśnie Napoleon miał być nadzieją na odzyskanie niepodległości. Wprowadzanie w tym miejscu innych postaci (szczególnie Józefa Piłsudskiego, co byłoby zabiegiem zupełnie ahisterycznym i w tym kontekście szczególnie rażącym) nie jest uzasadnione źródłowo ani historycznie.

3. W oryginalnej wersji źródłowej tekstu słownego rzeczywiście znalazła się zwrotka „Niemiec, Moskal nie osiędzie...”. Jednakże we wszystkich oficjalnych dokumentach (w tym najstarszych) została ona pominięta (wraz ze zwrotką szóstą). Ustalona tradycja wykonawcza sankcjonuje obecną sytuację, w której podstawą dla opracowania muzycznego są jedynie cztery zwrotki pierwotnej pieśni.

4. Dwie spośród zgłoszonych uwag dotyczą zmiany treści zwrotki czwartej lub jej usunięcia. Zmiana treści miałyby polegać na zastąpieniu słowa „zapłakany” na „zatroskany”. Brak jest jakichkolwiek przesłanek historycznych lub źródłowych dla zmiany treści, zwłaszcza, że zapis oryginalny jest zgodny z obecnym brzmieniem tekstu literackiego. Podobnie niezasadnione jest usuwanie zwrotki czwartej w całości.

Po analizie uwag zgłoszonych do tekstu literackiego Hymnu Państwowego Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo zdecydowało się na ich nieuwzględnienie.

Załącznik nr 3 Wyjaśnienia dotyczące korony otwartej (40 uwag)²¹

Wśród uwag zgłaszanych zarówno przez osoby fizyczne, jak i organizacje pozarządowe dotyczących załącznika 1 w związku z art. 2 projektowanej ustawy, pojawiła się kwestia zamiany korony otwartej na koronę zamkniętą z krzyżem. Przy czym wnioskujący najczęściej powoływali się na wzór herbu państwowego ustanowiony ustawą z dnia 1 sierpnia 1919 r. (zastąpiony w 1927 r. przez wizerunek orła w koronie otwartej) lub na wzór herbu państwowego ustanowiony dekretem Augusta Zaleskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej na uchodźstwie z 11 grudnia 1956 r. (III/1/4). Na co zwracają redaktorzy źródeł do historii herbu, dekret z 1956 r. można powiązać z decyzją władz komunistycznych o ustanowieniu w godle PRL orła białego bez korony. Należy zauważyć, że kwestia korony zamkniętej lub otwartej wzbudzała również duże kontrowersje przy ostatniej „dużej” nowelizacji obecnej ustawy, która miała miejsce po transformacji demokratycznej w lutym 1990 r. (III/3/54).

Korona zamknięta, która weszła do kanonu wizualnego stosowanego przez urzędy królów Polski na przełomie XV i XVI w., nie była symbolem suwerenności państwa, ale należała do symboliki monarchicznej. Dla rozróżnienia tych pojęć istotny jest przede wszystkim kontekst użycia: coronaclausa zwykle nie była umieszczana na głowie orła, w którego rysunku zachowała się tradycyjna, sięgająca czasów piastowskich, korona otwarta. Była ona za to stosowana jako zwieńczenie herbu królestwa, a później także – herbu Rzeczypospolitej. Była ona symbolem monarchicznym, tzn. wskazywała na ideę władzy królewskiej – umieszczona na herbie podkreślała władzę zwierzchnią monarchy nad Królestwem Polskim, a potem także nad Wielkim Księstwem Litewskim. Interpretacja zjawiska pojawienia się korony zamkniętej w polskiej symbolice władzy koncentruje się wokół następujących stwierdzeń: analogie z pojawieniem się korony zamkniętej w symbolice władców francuskich i angielskich w pierwszej połowie XVI w.; chęć podkreślenia związków genealogicznych z cesarską rodziną Habsburgów (trzecie pokolenie Jagiellonów na tronie polskim – synowie

Kazimierza Jagiellończyka: Jan Olbracht, Aleksander, Zygmunt Stary, byli po matce (Elżbieta Rakuszanka) spokrewnieni z Habsburgami. Wprowadzenie korony zamkniętej (cesarskiej) podobnie jak posługiwanie się w sfragistyce, medalierstwie, fundacjach artystycznym herbem Habsburgów miało legitymizować ambicje polityczne Jagiellonów i podnosić ich prestiż jako dynastii spokrewnionej z domem cesarskim; wyraz roszczeń Jagiellonów do tronu cesarskiego po śmierci Maksymiliana I w 1519 r.; akcentowanie zwierzchności władcy polskiego nad lennikami, np. scena hołdu w Pontyfikale Erazma Ciołka i opis hołdu pruskiego na Rynku krakowskim w 1525 r., gdzie Zygmunt Stary wystąpił w koronie zamkniętej. To ostatnie wydarzenie dało asumpt do hipotezy głoszącej, że korona homagialna królów polskich mogła być koroną zamkniętą.

Warto przy tym zwrócić uwagę, że nie istnieje bezpośredni związek pomiędzy stosowaniem korony zamkniętej a kształtowaniem się polskiej suwerenności. Polska heraldyka średniowieczna oraz nowożytna rozwijała się w ramach szerszej rozumianej heraldyki świata zachodniego chrześcijaństwa, gdzie nie stosowano podziału na korony zamknięte i otwarte jako symbolicznego wyróżnika państw suwerennych. Idea niezależności Królestwa Polskiego kształtowała się na długo przed XV w. i należy wiązać ją z nośnikami wizualnymi innymi niż korona zamknięta. Do listy takich wizerunków z pewnością należy pieczęć królewska Przemysła II z 1295 r., gdzie, obok sekwencji + REDDIDIT IPSE DEVS VICTRICIA SIGNA POLONIS („Sam Bóg przywrócił Polakom zwycięskie znaki”) widnieje korona otwarta. Taka sama korona, tzn. otwarta, przedstawiona jest także na nagrobkach najwybitniejszych królów Polski, których panowanie jednoznacznie kojarzone jest z umacnianiem polskiej suwerenności. Przede wszystkim należy tu wymienić korony otwarte widoczne na wawelskich nagrobkach królów: Władysława Łokietka, Kazimierza Wielkiego, Władysława Jagiełły oraz Kazimierza Jagiellończyka. Korony otwarte widnieją również na głowach orłów na pieczęciach królów elekcyjnych, przykładowo na pieczęci wielkiej koronnej Jana III Sobieskiego.

Podkreślić więc należy, że do III rozbioru godłem Królestwa Polskiego pozostawał nadal wyrosły z tradycji piastowskich orzeł z koroną otwartą. Do wyjątków można zaliczyć przypadki, w których orzeł występował sam – nie w herbie państwowym, a na przykład na chorągwiach wojskowych bądź ozdobach związanych z monarszym dworem. W tych wypadkach korona zamknięta na głowie orła podkreślała bezpośredni związek z monarchą – np. w wojsku królewskim.

Co ciekawe, korona zamknięta była używana w godle na herbach państwowych w epoce zaborów – oczywiście żadna spośród powoływanych wówczas form polskiej państwowości nie była niepodległa. Herb Księstwa Warszawskiego, państwa zależnego od Francji, złożony był z dwóch pól. Na jednym znajdował się herb Saksonii, na drugim zaś orzeł biały w zamkniętej koronie. Całość herbu wieńczyła też zamknięta korona podkreślająca władzę zwierzchnią Wettynów.

Zamkniętą koronę posiadał również orzeł w herbie podporządkowanego Rosji Królestwa Polskiego, a także zależnej od trzech zaborców Rzeczypospolitej Krakowskiej. Nad herbem Kongresówki znajdowała się dodatkowo korona carów, oba elementy umieszczone zostały na piersi czarnego dwugłowego orła Romanowów. Z kolei herb Rzeczypospolitej Krakowskiej przedstawiał

mury miejskie z otwartymi złotymi wrotami bramy – w niej właśnie umieszczono koronowanego orła. Podobnego orła – białego z koroną zamkniętą – posiadał herb Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, powołanej przez niemieckie i austro-węgierskie władze okupacyjne w 1917 r.

Żadnej korony nie posiadały natomiast orły z okresu powstania krakowskiego (tzw. orzeł republikański, 1846 r.), powstania styczniowego oraz orzeł Legionów Polskich. W przypadku orła z 1863 r. korona wieńczyła cały herb, na który składały się również Pogoń i Archanioł Michał – symbole Litwy i Ukrainy (nawiązywał on więc do wywodzącej się z siedemnastego wieku koncepcji Rzeczypospolitej Trojga Narodów). **Nie da się więc w jednoznaczny i wyłączny sposób utożsamić orła z zamkniętą koroną z herbem Polski mocarstwowej i z symbolem niepodległości, a orła z koroną otwartą powiązać z jakimiś ograniczeniami suwerenności.**

Za utrzymaniem orła w kształcie zbliżonym do projektu Zygmunta Kamińskiego z roku 1927 roku przemawiają również istotne kwestie dwudziestowiecznej tradycji patriotycznej i politycznej. Herb ten wiąże się z państwowotwórczym dorobkiem administracji II Rzeczypospolitej oraz z wojenną historią władz Rzeczypospolitej na uchodźstwie. **Taki orzeł widniał na guzikach polskich oficerów zamordowanych w zbrodni katyńskiej i tym samym wszedł do patriotycznego imaginarij jako wizerunek związany z tzw. guzikiem katyńskim, czyli z jednym z najświętszych symboli XX-wiecznej historii Polski.** W zbiorowej pamięci pozostaje również zdjęcie niemieckich żołnierzy odrywających w 1939 r. ze szlabanu granicznego tablicę z herbem państwowym. W okresie PRL państwowego orła II Rzeczypospolitej z 1927 r. traktowano jak relikwię patriotyczną i symbol niezgody na komunizm oraz podporządkowanie państwa Związkowi Sowieckiemu. W takiej roli pojawiał się w drukach podziemnych, na przy-
pinkach i podczas manifestacji patriotycznych.

Poprawiony projekt ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej nie przewiduje zmian dotyczących zamknięcia korony. Uwagi w tym zakresie nie zostały uwzględnione.

Załącznik nr 4 Tabela uwag z konsultacji publicznych wraz ze stanowiskiem MKiDN²²

1. W związku z załącznikiem 4: Błąd w sformułowaniu: winno być: „umieszczony w czerwonym polu płata...”; godłem nie jest „godło Rzeczypospolitej Polskiej przedstawiające wizerunek orła białego [...] umieszczone w czerwonym polu tarczy” - lecz godłem RP jest wizerunek orła umieszczony w czerwonym polu tarczy, a tu w czerwonym polu płata. Słusznie zrezygnowano z określenia wzoru obramienia, iż jest w kształcie wężyka generalskiego, bo nie jest ono adekwatne (tylko część tego obramienia jest tego kształtu). Poprzestanie tylko na „...w czerwonym polu z białym obramieniem”, określeniu szerszym, a przez to obejmującym także tę część, która istotnie przedstawia tzw. wężyk generalski, odpowiada opisowi Chorągwi Rzeczypospolitej z roku 1927, czasu wprowadzenia tego wzoru. Jednakże załącznik nr 4 wprowadza się jej nowy wzór, sprzeczny z wz. 1927, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i budzi sprzeciw.

22. Z uwagi na obszerność tabeli przedstawiam tylko stanowisko MKiDN do uwag zgłoszonych przez Polskie Towarzystwo Weksylogiczne.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Zapis został doprecyzowany. Chorągwi przywrócono wzór z 1927 r.

2. Nie jest słuszne ograniczenie barw tylko do flagi państwowej i zaproponowanej flagi narodowej. Biel orła i obramienia oraz czerwień płatu występuje także na Chorągwi Rzeczypospolitej i są to te same barwy RP.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Zapis został doprecyzowany a definicja barw przeniesiona do art. 2.

3. Art. 2 winien być uzupełniony o pozostałe znaki, nie znajduje bowiem uzasadnienia wymienienie ich tylko przy okazji barw. Winno się wymienić flagę państwową, chorągiew narodową oraz kokardę narodową. „**Chorągiew narodowa**”, to propozycja nowego znaku do użytku powszechnego, z wizerunkiem przepisowego orła państwowego na czerwonym płacie. Używanie współcześnie przez osoby postronne flagi państwowej z herbem z argumentacją „bo godniejsza”, jest zjawiskiem dotąd trudnym do wyeliminowania. Przywrócenie chorągwi narodowej w opisanym kształcie, która symbolizowała Rzeczpospolitą (flagi państwowe pojawiły się w XIX w., a w polskiej symbolice państwowej zaistniały dopiero po odzyskaniu niepodległości), pozwoli na odwrócenie trendu korzystania z flagi z herbem przez osoby nieuprawnione i z czasem problem jej nadużywania wyeliminuje. Ważniejsze jednak będzie przywrócenie do polskiej symboliki i powszechnej świadomości najstarszego znaku państwowego będącego zgodnie z tradycją przeniesieniem państwowego znaku herbowego na płat chorągwi odpowiadający swym kolorem barwie pola tarczy herbowej. Herb i chorągiew z orłem państwowym to dwa równorzędne znaki (słusznie w ustawie nazwane godłami RP), przy czym Chorągwi Rzeczypospolitej będzie używał wyłącznie Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zaś do chorągwi narodowej „będzie miał prawo każdy obywatel. Wydaje się jednocześnie możliwe dopuszczenie obok chorągwi z wizerunkiem orła państwowego, także wersji alternatywnej, z wizerunkiem orła historycznego.

Stanowisko MKiDN: NIE

Uzasadnienie: Projektodawca nie widzi potrzeby wprowadzania nowego weksylium zwłaszcza, że nie ma ono powszechnej tradycji (poza chorągwiami Powstania Wielkopolskiego).

4. W związku z art. 10 ust. 4: Kokarda narodowa jest znakiem, który jako pierwszy z polskich symboli państwowych czekał się ustawowej regulacji. Uwzględnienie w katalogu znaków, znaku Polaków, który używany był w Wojsku Polskim oraz we wszystkich powstaniach narodowych, jest konieczne tym bardziej, że kokarda została już zaakceptowana § 22 ust. 3 zarządzenia Nr 5/MON z dnia 9 kwietnia 2014 r. w sprawie sposobu i okoliczności stosowania symboli Rzeczypospolitej Polskiej w jednostkach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Urz. MON 2014, poz.125).

Stanowisko MKiDN: częściowo

21. Opracowanie przygotowane we współpracy z Muzeum Historii Polski oraz Zamkiem Królewskim na Wawelu – Państwowymi Zbiorami Sztuki

Uzasadnienie: Zapis został doprecyzowany. Kokarda narodowa stanowi sposób użycia barw Rzeczypospolitej Polskiej.

5. Pozostawienie Proporca Prezydenta po przywróceniu Chorągwi Rzeczypospolitej podważa jej znaczenie. Uprawniony do jej używania był wyłącznie Prezydent Rzeczypospolitej, uosabiający wraz z nią majestat Rzeczypospolitej. Chorągiew Rzeczypospolitej wbrew mniemaniu wyrażonym w uzasadnieniu nie jest weksylium jednostkowym. Należy wykreślić przepisy o Proporcju, a sposób jego użycia włączyć do przepisów o Chorągwi.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Zapisy zostały przeformułowane, zgodnie z wcześniejszą intencją projektodawcy. Wprowadzenie dwóch weksyliów prezydenckich do projektu ustawy uwzględniło uwagi przedstawione przez eksperta Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.

6. Tak sprecyzowany opis barw dotyczy wyłącznie flagi. Winno się poprzestać na stwierdzeniu: „Barwami Rzeczypospolitej Polskiej są połączone kolory biały i czerwony”, bo to stanowi ich istotę. Pozwoli to określić barwy wszystkich symboli, także kokardy.

Stanowisko MKiDN: częściowo

Uzasadnienie: Zapis został doprecyzowany a definicja barw przeniesiona do art. 2.

7. Propozycja brzmienia dodanych przepisów: ust. 1. „Kokardą narodową są upięte w koło połączone barwy biel i czerwień, z bielą w środku.” ust. 2. „Kokardę narodową można upiąć z czerwienią w środku, o ile nakłada się na nią wizerunek orła.”

Stanowisko MKiDN: częściowo

Uzasadnienie: Zapis został doprecyzowany. Kokarda narodowa stanowi sposób użycia barw Rzeczypospolitej Polskiej.

8. Ustawodawca proponuje sprzeczne z polską tradycją - odmienną od zwyczajów panujących w innych państwach - rozdzielenie istniejącej w dotychczasowych przepisach „flagi państwowej” i „flagi państwowej z godłem”, przekreślając ich znaczeniową równorzędność jako flagi państwowej, co określił w dalszych artykułach ustawy. Budzi to zasadniczy sprzeciw. Nie ma potrzeby przyjmowania dwóch odrębnych flag na wzór m.in. Republiki Federalnej Niemiec, posługującej się flagą z herbem wyłącznie dla urzędów (flaga urzędowa) i flagą bez herbu - flagą narodową do powszechnego użytku. Polska tradycja dwóch równorzędnych flag państwowych, ale o odrębnym przeznaczeniu, ukształtowała się po odzyskaniu niepodległości. Od określenia ich zastosowania przez Sejm Ustawodawczy 1 sierpnia 1919 r. pozostają dotąd niezmienione. Byłoby paradoksem, gdyby ustawodawca w czasie trwających obchodów stulecia odzyskania Niepodległości przekreślił tę, zapoczątkowaną wówczas tradycję, argumentując za przyjęciem rozwiązania tożsamego ze stosowanym w państwie, będącym spadkobiercą jednego z zaborców.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Szczegółowe wyjaśnienie w załączniku nr 1 do raportu.

9. Przepisy powinny powtórzyć przepisy dotychczasowe, określające flagę państwową i flagę państwową z umieszczonym pośrodku białego pasa godłem RP, zmieniając tylko to ostatnie określenie na „flagę państwową z umieszczonym pośrodku białego pasa herbem Rzeczypospolitej Polskiej”.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Szczegółowe wyjaśnienie w załączniku nr 1 do raportu.

10. Ustawowe regulowanie spraw jakości tkaniny nie powinno mieć miejsca, to materia do umieszczenia w przepisach wykonawczych.

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Zapis usunięty.

11. Propozycja nowego brzmienia przepisu: „Flaga państwowa może być używana jako flaga narodowa.” Zamiast zbędnej definicji flagi narodowej proponuje się w to miejsce przepis określający chorągiew narodową. Na uroczystościach patriotycznych już występują chorągwie albo z orłem państwowym, albo z orłem wz. 1919 lub jeszcze starszym. To samorzutna, ale słuszna inicjatywa obywatelska przypominania historycznego maku Polski. Chorągwie narodowe towarzyszyły przełomowym latom odzyskiwania niepodległości, obecne były na manifestacjach zwłaszcza w roku 1918 i latach bezpośrednio kolejnych. Wydaje się ze wszech miar wskazane, aby ustawodawca usankcjonował prawnie także używanie chorągwi narodowych. Przepis może brzmieć: „Chorągwią narodową jest płat barwy czerwonej z wizerunkiem białego orła ustalonym dla herbu Rzeczypospolitej Polskiej. Stosunek szerokości płata chorągwi do jego długości wynosi 1 : 1, wysokość orła w stosunku do szerokości płata wynosi 3 : 5. Dopuszcza się umieszczenie na chorągwi narodowej historycznych wizerunków białego orła.”

Stanowisko MKiDN: NIE

Uzasadnienie: Projektodawca nie widzi potrzeby wprowadzania nowego weksylium zwłaszcza, że nie ma ono powszechnej tradycji (poza chorągwiami Powstania Wielkopolskiego).

12. Dodać ust. 5 W przypadku śmierci osoby lub osób zasłużonych dla Rzeczypospolitej Polskiej, trumnę nakrywa się flagą państwową kładąc ją wzdłuż, pasem białym po lewej stronie zmarłego. Flagę państwową z herbem Rzeczypospolitej Polskiej kładzie się w poprzek, z herbem na wysokości piersi zmarłego. Tak samo kładzie się banderę wojenną i banderę cywilną”. Stosowane nakrycie trumny zmarłej osoby zasłużonej dla Rzeczypospolitej flagą państwową, nie jest unormowane, z wyjątkiem przepisów ceremoniału wojskowego. Warto zatem umieścić w obecnej propozycji przepisów i to rozwiązanie.

Stanowisko MKiDN: NIE

Uzasadnienie: Zapis jest zbyt szczegółowy.

13. Do rozważenia tytuł ustawy w brzmieniu: Ustawa o znakach Rzeczypospolitej Polskiej i Narodu Polskiego. Druga ewentualność - tylko zastąpienie wyrazu „symbol” wyrazem „znak” i wówczas tytuł miałby brzmienie: Ustawa o znakach państwowych i narodowych Rzeczypospolitej Polskiej. Termin „znak” jest bardziej adekwatny językowo.

Stanowisko MKiDN: NIE

Uzasadnienie: Pojęcie „znaku prawnego” zostało wprowadzone do tytułu projektu ustawy opracowywanej w latach 2004-2005. Zostało przyjęte wśród polskich heraldyków („Herb to znak prawny będący środkiem reprezentacji”, por. Z. Piech, Herb jak źródło historyczne, Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, t. XVII (XXVIII), 2018), jednak nie jest jasne zarówno w kontekście językowym (gdzie pojęciem równoznacznym ze znakiem prawnym wydaje się godło „znak wyróżniający”, por. SJP PWN), jak i prawnym, dla którego „znakiem prawnym” jest również dokument (M. Cieślak, Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia, Warszawa 1990, s. 296). W opinii projektodawcy, wprowadzenie kolejnego niejasnego pojęcia zastępującego „symbole państwowe”, które są w powszechnym użyciu nie jest właściwe.

14. Kamazyn zamiast dotychczasowej czerwieni, zawsze rozumianej jako czerwień heraldyczna, nasycona, ale jasna, w 1927 r. określona jako cynober, jest niedopuszczalną ingerencją w historyczne barwy polskie. Jest to wynik ignorancji i ulegania populizmowi. Budzi to stanowczy sprzeciw.

Stanowisko MKiDN: częściowo

Uzasadnienie: Odcień czerwieni zostanie zmieniony.

15. W związku z art. 10: wzór kokardy narodowej to wizerunek budzący zażenowanie. Brak okonturowania i zaznaczenia zmarszczenia czynni z niej formę zupełnie nieczytelną. Winno się dopuścić możliwość upinania kokardy z czerwienią w środku, o ile przypina się na niej wizerunek Orła.

Stanowisko MKiDN: częściowo

Uzasadnienie: Wzór kokardy zostanie poprawiony.

16. W załącznikach nr 11 i 12 przedstawiony jest nowy krój cyfr. Nowe cyfry są mniej czytelne na płacie sztandaru. Powstało również pytanie czy cyfry 1, 2 i 0 mają być mniejsze od pozostałych. Również cyfra 1 umieszczona samodzielnie na płacie może być odczytywana jako duże i. Czy zamieszczone rysunki strony głównej sztandaru jednostki wojskowej mają tylko zobrazować umieszczenie wizerunku orła ustalone dla godła Rzeczypospolitej, czy przez jednoczesną zmianę kroju cyfr będzie to nowy wzór tej strony sztandaru?

Stanowisko MKiDN: TAK

Uzasadnienie: Załączniki zostaną zmienione.

Krzysztof Jasiński

Nadanie nazwy ulicy w Kisielicach

8 grudnia 2021 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego pod pozycją 4849 zamieszczono uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Kielice²³.

UCHWAŁA Nr XXXI/255/2021 RADY MIEJSKIEJ W KISIELICACH z dnia 24 listopada 2021 r.

w sprawie nadania nazwy ulicy w mieście Kielice

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1372 i 1834) oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1376, 1005 i 1595, M.P. z 2021 r. poz. 876) Rada Miejska w Kisielicach uchwała, co następuje:

§ 1. Nadaje się drodze wewnętrznej, zlokalizowanej na działce o numerze ewidencyjnym 111 położonej w mieście Kielice,

23. Kielice – miasto w powiecie iławskim, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Kielice.

stanowiącej własność Gminy Kielice, nazwę „Ks. Jana Mazelli”.
§ 2. Lokalizację oraz przebieg ulicy, o której mowa w § 1, ilustruje mapa stanowiąca załącznik do niniejszej uchwały.
§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Uzasadnienie

Właściciel terenu przyległego do przedmiotowej drogi, który został podzielony na działki pod zabudowę mieszkaniową wystąpił z wnioskiem o nadanie przedmiotowej drodze - ulicy imienia Ks. Jana Mazelli. Proponowana przez wnioskodawcę nazwa została wstępnie zaakceptowana.



Ksiądz Jan Mazella. Fot. Fragment okładki książki Adama Węsierskiego „Ksiądz proboszcz Jan Mazella, budowniczy kościoła w Jeleńcu”, która została wydana w 2019 roku w Toruniu przez Maszynę Druku.

cą. Podczas I wojny światowej był jednym z najbardziej wpływowych mieszkańców Kisielic. Proboszcz Ks. Jan Mazella wchodził wówczas w skład utworzonej Powiatowej Rady Ludowej, która prowadziła systematyczną pracę uświadamiającą wśród ludności polskiej. W Kisielicach założył w 1919 r. Towarzystwo Ludowe i organizował polskie wiece. Należał także do Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W okresie plebiscytu na Powiślu (1920) zaangażował się na rzecz sprawy polskiej jako członek Polskiej Rady Ludowej w Suszu. Z ramienia Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego w Kwidzynie był inspektorem szkół polskich w powiecie w latach 1919-1920. W "Słowie Pomorskim" i "Gazecie Gdańskiej" zamieszczał artykuły o prześladowaniach Polaków na terenie plebiscytowym i gwałtach stosowanych przez bojówki niemieckie. Odważna i śmiała postawa księdza w tej sprawie naraziła go na prześladowania, szykany, rewizje, a nawet napady. W dniu plebiscytu 11 lipca 1920 roku za wywieszenie polskich flag został dotkliwie pobity i znieważony. Pod groźbą użycia broni kazano mu spalić polską flagę na rynku. Został on również zmuszony do opuszczenia Kisielic. Po plebiscycie został katechetą w Toruniu (1920-1921), a następnie kapłanem Zakładu Karnego w Koronowie (1921-1924), skąd został przeniesiony jako wikary do parafii w Brodnicy. 4 listopada 1926 r. został proboszczem parafii w Jeleńcu w powiecie tucholskim. Po zajęciu na początku września powiatu tucholskiego przez wojska niemieckie przystąpiono do eksterminacji ludności polskiej w bezwzględny sposób. W połowie października 1939 r. Ks. Jan Mazella został aresztowany na swojej plebanii i ostatecznie trafił do obozu niemieckiego w Radzimi. Zmuszano go do ciężkiej pracy fizycznej, poniżano i znieważano. Był wielokrotnie wyprowadzany z celi w bestialski sposób bity oraz torturowany. Zginął w listopadzie 1939 r. zakatowany na śmierć.

Krzysztof Jasiński

Rondo im. Unii Europejskiej w Rzeszowie

14 grudnia 2021 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego pod pozycją 4501 zamieszczono uchwałę w sprawie nadania nazwy rondy na terenie miasta Rzeszowa.

UCHWAŁA Nr LI/1160/2021 RADY MIASTA RZESZOWA

z dnia 23 listopada 2021 r.

w sprawie nadania nazwy rondy na terenie miasta Rzeszowa

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13, art. 40 ust. 1, art. 41 i 42 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1372 z późn. zm.)

Rada Miasta Rzeszowa uchwala, co następuje:

§ 1. Nadaje się nazwę "Rondo im. Unii Europejskiej" rondy położonemu w Rzeszowie u zbiegu ulic Leopolda Okulickiego

i Krakowskiej, znajdującemu się na osiedlach Krakowska-Południe, Kr. Stanisława Augusta i Gen. Władysława Andersa, oznaczonemu na załączniku graficznym do niniejszej uchwały.
§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Rzeszowa
§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia jej ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego.

UZASADNIENIE

Po odzyskaniu przez Polskę pełni niepodległości na początku lat 90-tych ubiegłego wieku, członkostwo Polski w Unii Europejskiej było marzeniem większości Polaków, a po jego uzyskaniu stało się fundamentem naszego bezpieczeństwa i dynamicznego rozwoju naszego kraju. Dlatego Unia Europejska zasługuje na uhonorowanie także w naszym mieście.

Rondo, które chcemy do tego przeznaczyć, już jest udekorowane flagami państw należących do Unii, zatem świetnie się do tego nadaje.



Rondo im. Unii Europejskiej w Rzeszowie z flagami wszystkich członków wspólnoty. Fot. Google Street View.

Maszty z flagami na tym rondzie były umieszczone wcześniej i było ono popularnie zwane „rondem z flagami”. Za nadaniem nazwy „Rondo im. Unii Europejskiej” głosowali wszyscy rzeszowscy radni, co nie spodobało się pewnemu politykowi, którego nazwisko tu pominę.

Nowości wydawnicze



W numerze 1(21) 2022 magazynu „Polska Zbrojna Historia” znajduje się artykuł Jarosława Pycha „Sztandar 10 Baonu Pancernego” oraz tekst autora podpisującego się jako żur „Kokarda narodowa. Felieton s(c)eptyczny”.



Dorota Skwark „Znak Orła. Historia Polski w opowieściach dla dzieci”. Ilustracje wykonał Aleksander Panek. Książka wydana przez Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce 2018.

Publikacja ta ukazała się cztery lata temu, więc trudno nazwać ją nowością, ale dopiero teraz została zakupiona przez Redakcję Biuletynu. Książka warta jest polecenia młodemu czytelnikowi. Zawiera wiele cennych i mało znanych informacji i ciekawostek z naszej historii. Autorka słusznie podkreśla, że kokarda narodowa błędnie nazywana jest kotylionem. Co nie jest wiedzą powszechną. Niestety nie ustrzeżono się też od kilku błędów. Jako datę wprowadzenia kokardy biało-czerwonej podano 9 kwietnia 2014 roku czyli rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej w sprawie sposobu i okoliczności stosowania symboli Rzeczypospolitej Polskiej w jednostkach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, a nie 7 lutego 1831 roku! Również autora błędnie podaje symbolikę polskich barw. Nie informuje, że barwy symbolizują oprócz herbu polskiego również herb Wielkiego Księstwa litewskiego. Na 35 stronie umieszczono rysunek bandery wojennej, a podpisano polską bandera.

FLAŻKA

CIEKAWOSTKI WEKSYLOLOGICZNE

Cenzura na wystawie we Wrocławiu. Praca artysty usunięta, bo rzekomo znieważa symbole narodowe¹.



Praca profesora wrocławskiej ASP Tomasza Opani usunięta z wystawy „Rytuał – Granica”. Fot. Tomasz Opania.

Praca symbolizująca zamykane granice kraju została usunięta z wystawy w Browarze Mieszczańskim we Wrocławiu, pt. "Rytuał - Granica". - Dostaliśmy sygnały, że ktoś składa zawiadomienie na policję w sprawie znieważenia symboli narodowych - tłumaczy organizator.

Tomasz Opania to wykładowca wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych, profesor na Wydziale Rzeźby i Mediacji Sztuki. Uczelnię tę ukończył w 1994 roku, w latach 1994-1996 studiował w École Supérieure d'Arts Visuels w Genewie. Jest laureatem pierwszej nagrody w konkursie na rzeźbę w przestrzeni publicznej organizowanym przez firmę Archicom w 2017 roku. Ma na koncie wystawy indywidualne i zbiorowe m.in. w Wenecji, Dreźnie, Wiesbaden i Genewie.

Zajmuje się rzeźbą, instalacją, performancją, działaniami w przestrzeni publicznej, projektowaniem. Buduje "narzędzia sztuki", obiekty i wynalazki, wykorzystując różne techniki często tylko na potrzeby jednego projektu.

Wystawa "Rytuał - Granica". Browar Mieszczański kazał usunąć jedną z prac

Tomasz Opania został zaproszony do udziału w grudniowej wystawie "Rytuał" w Browarze Mieszczańskim. To rozgrywane na kilku płaszczyznach cykliczne wydarzenie, w którym przenikają się i uzupełniają wideo- art, animacja komputerowa, muzyka elektroniczna oraz instalacje multimedialne.

Całość ma służyć przede wszystkim sygnalizowaniu treści odnoszących się do kondycji człowieka, jego statusu we współczesnym świecie. Tegoroczna edycja nosi nazwę "Granica".



Praca profesora wrocławskiej ASP Tomasza Opani usunięta z wystawy „Rytuał – Granica”. Mat. Artysty.

"Informuję, że na żądanie właściciela obiektu usunąłem moją pracę z wystawy »Rytuał - Granica« w Browarze Mieszczańskim we Wrocławiu. Tym samym nie biorę w niej udziału" - napisał artysta w czwartek 16 grudnia, w dniu rozpoczęcia wystawy.

- Autor pracy przedstawił nam inną koncepcję, bez flagi. Kiedy ją zawiesił, to dostaliśmy sygnały, że ktoś składa zawiadomienie na policję w sprawie znieważenia symboli narodowych, co jest niezgodne z prawem - mówi Marcin Wiktorowski z Browaru Mieszczańskiego.

- Nie mogliśmy inaczej zareagować. Zdecydowaliśmy się zdjąć tę instalację także dlatego, bo nie moglibyśmy wstawić się za

pracą, o której wcześniej tak naprawdę nie wiedzieliśmy. Poza tym była poza obiektami festiwalu, a montaż odbywał się poza godzinami na to przeznaczonymi. Była to więc w dużej mierze inicjatywa samego artysty.

Tomasz Opania: "Poszukam szlabanu wolnego od uprzedzeń"

- Zapytałem opiekuna artystycznego browaru, czy mogę i w jakim stopniu wykorzystać szlaban. Czy mogę go przerobić. W pierwszej wersji chciałem przerobić belkę tak, żeby więziła grupę ludzi. Ponieważ nie mogłem tego zrealizować ze względów technicznych, zaproponowałem projekt ze szlabanem i pętlą: opuszczany szlaban podnosił w górę sznur, zaciskając go - mówi autor instalacji. - W kontekście tematu wystawy właśnie szlaban wydał mi się interesujący i inspirujący, szczególnie biorąc pod uwagę to, co dzieje się na granicy z Białorusią. Pracę, którą zamontowałem, zrobiłem na własną odpowiedzialność, organizatorzy nie wiedzieli o tej wersji. Zresztą z tym projektem chodziłem już od dłuższego czasu. Wpis Opani w mediach społecznościowych wywołał sporą dyskusję, w której przewijało się też słowo "cenzura". - Marcin Wiktorowski, z tego co wiem, po konsultacji ze swoim prezesem, poprosił mnie o zdjęcie pracy. Później prezes też oświadczył mi o to prosił, nalegając na szybki demontaż. Nie da się ukryć, że jest to pewnego rodzaju cenzura czy autocenzura zastosowana, aby kogoś nie urazić. Oczywiście nie miałem zamiaru obrażać nikogo. Po prostu uważam, że jako społeczeństwo jesteśmy odpowiedzialni za to, co się dzieje na granicy. Zadaniem sztuki jest komentowanie sytuacji. Taka jest rola artystów. Ta praca ewidentnie uderzyła w czyjeś czułe struny, ale z drugiej strony czasy są takie, że wszystko można traktować jako atak na jakieś wartości - zaznacza Opania.

- Napisałem w mediach społecznościowych, że poszukam szlabanu wolnego od uprzedzeń i na nim zaprezentuję pracę. Znamienne jest to, że sporo osób identyfikuje się z jej przesłaniem. Widać, że podobnie do mnie postrzegają to, co teraz dzieje się w Polsce.

Więcej o wystawie "Rytuał - Granice" na www.industrialart.eu.

Wpadka z flagą w Dzień Żołnierzy Wyklętych²

Pszów³. Mieszkaniec miasta zwrócił uwagę, że w Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych flaga państwowa na maszcie przy rynku była mocno zużyta, co nie wyglądało estetycznie. Miasto przyznało się do niedopatrzenia.



Flaga w Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych była w oplakany stan. Fot. nowiny.pl.

Mieszkaniec Pszowa **Grzegorz Fryc** zwrócił się z apelem do burmistrza i radnych o wymianę flagi. – Flaga ta znajduje się w centrum miasta, w miejscu, które wraz z placem św. Jana Pawła II uchodzi za wizytówkę Pszowa. Skandaliczne jest to, że nikomu z pracowników urzędu, panu Burmistrzowi czy radnym miejskim nie przeszkadza stan w jakim znajduje się flaga narodowa, tym bardziej, że nie wygląda ona tak od wczoraj! – napisał do burmistrza i rady pszowski działacz.

W odpowiedzi sekretarz urzędu Alicji Nawrat otrzymał informację, że jeszcze 2 marca flaga została wymieniona. – Flaga państwowa na maszcie w centrum miasta jest regularnie wymieniana co trzy tygodnie, dbają o to pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Niestety flaga została wymieniona tuż po Dniu Żołnierzy Wyklętych a nie przed i traktuję to jako niedopatrzenie i błąd. Wszystkich, których sytuacja ta dotknęła chciałbym przeprosić i mam nadzieję, że się już nie powtórzy – wyjaśnia wiceburmistrz **Piotr Kowol**.(ska)

Redakcja „FLAŻKI” dziękuje Panu Grzegorzowi Frycowi za obywatelską postawę.

Krzykaro

1. Przedruk tekstu Rafała Zielińskiego z dnia 18 grudnia 2021 roku ze strony: https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,27925202,kontrowersyjna-praca-wykładowcy-wroclawskiej-asp-usunieta-z.html#S.main_topic_3-K.C-B.1-L.3.maly:undefined (dostęp 5.01.2022 r.)

2. Przedruk tekstu ze strony: <https://www.nowiny.pl/176218-wpadka-z-flaga-w-dzien-zolnierzy-wykletych.html> (dostęp 21.03.2022 r.)

3. Pszów – miasto w południowej Polsce, w województwie śląskim, w powiecie wodzisławskim.

